



9910
III czasop.

Rachunkowość podatki

W R E S C N U M E R U :

BRONISŁAW BLASS: „Kierunki analizy bilansów przedsiębiorstw państwowych”

DR TOMASZ LULEK: „Reforma rachunkowości przemysłowej w roku 1934”

ALEKSANDER MAJEWSKI: „O przyszłość rachunkowości rolnej”

TADEUSZ ZAREMBA: „Zastosowanie przebitki w rachunkowości państwowej”

Nasza pierwsza ankieta wypowiedzi: W. Pileckiego
J. Elsnera

A. B. C. księgowego
Z praktyki — dla praktyki!
Informujemy i wyjaśniamy!
Uważamy, że...

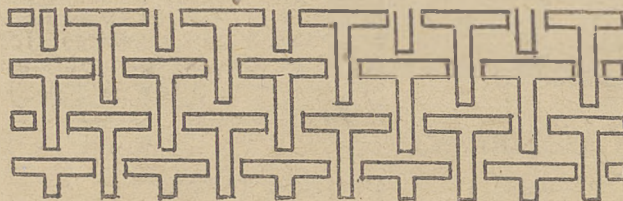
To i owo — z kraju i zagranicy
„Nasze” zagadnienia w „cudzym”
świecie”

VADEMECUM PODATKOWE
KONRAD LIPIŃSKI: Zobowiązania
podatkowe

Okólniki Ministerstwa Skarbu
To ciekawe — W krzywym zwierciadle — Okruchy bibliograficzne

ROK II. NUMER 1 (7) - 12 (18) STYCZEŃ 1948

CENA EGZ. 100 ŻŁ



KOMITET REDAKCYJNY:

Kielan Franciszek. Kolakowski Stefan
Sidor Władysław. Skrzywan Stanisław
Sowa Kazimierz. Wojciechowski Stefan
Redaktor: Sowa Kazimierz

Trzymanie się przestarzałych metod rachunkowości z góry wyklucza możliwość dostosowania się do tempa i wymogów współczesnej gospodarki planowej, wywołując stan chronicznych zaległości.

usprawnić księgowość?

Zabł. leg.

KSIĘGOWOŚĆ bez zaległości, codzienny bilans brutto, codziennie aktualny obraz majątkowy przedsiębiorstwa, codziennie aktualny stan jego produkcji, sprzedaży, zasobów — oto ideał, do którego zmierza każdy księgowy. Ideał, który łatwo osiągnąć, jeśli zreorganizuje się rachunkowość w oparciu o metodę przebitkowej księgowości „Automa”.

AUTOMA — to zespół logicznie powiązanych ze sobą urządzeń, druków i znaczników, który sprowadza do minimum manipulacyjne czynności kontowania, pozwalając księgowemu na osiągnięcie maksymalnej wydajności pracy.

AUTOMA idealnie rozwiązuje problem podziału pracy przy księgowaniu, zapewnia możliwość łatwego przystosowania się do wszelkich wymagań organizacyjnych i umożliwia rozbudowę rachunkowości w trakcie roku operacyjnego.

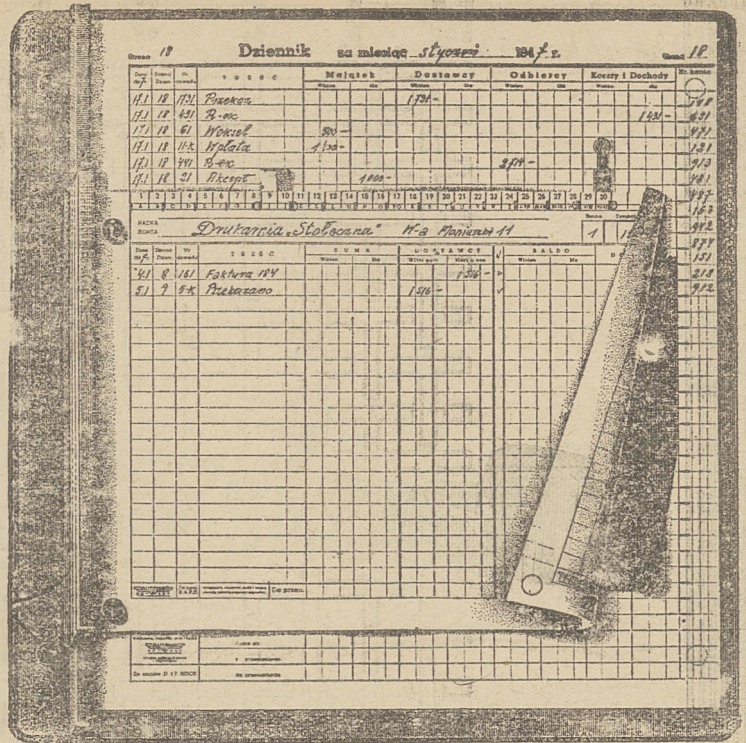
AUTOMA została już wprowadzona do wielu instytucji i przedsiębiorstw podległych Min. Przemysłu i Handlu oraz Min. Skarbu. W ramach akcji usprawniania rachunkowości i sprawozdawczości oraz zwiększania wydajności pracy wprowadzenie systemu AUTOMA przyczyniło się wszędzie do osiągnięcia poważnych rezultatów.

WSZYSTKIM zainteresowanym instytucjom i przedsiębiorstwom szczegółowe oferty, prospekty i cenniki wysyła na żądanie bezpłatnie

AUTOMA

WYTWÓRNIA URZĄDZEŃ KSIĘGOWOŚCI

Warszawa ul. Wileńska 31



Aparat „Automa” przystosowany do pracy

Opinia Instytutu Rachunkowości S. G. I. w Warszawie o metodzie „Automa”

OPIS: Metoda „Automa”... opiera się przy kontowaniu na specjalnej, patentowanej konstrukcji aparatu do księgowania, którego cechy charakterystyczne są następujące:

- Zastosowanie trzpieni dla umocowania karty dziennikowej; urządzenie to umożliwia automatyczne i precyzyjne, pionowe i poziome ustawienie karty dziennika na płycie aparatu.
- Zastosowanie suwaka z trzpieniami dla umocowania konta i kalki, przesuwającego się wzdłuż prowadnicy; założenie konta — proste, nie wymaga operowania szynami sprężynowymi i jest równoznaczne z automatycznym i bardzo dokładnym nablżeniem poziomej i pionowej liniatury konta na liniaturę dziennika.
- Zastosowanie w prowadnicy otworków i odpowiadających im rozstawieniem trzpieni w suwaku powoduje, że skok suwaka wzdłuż prowadnicy automatycznie odpowiada odstępom liniatury poziomej druków.

Konstrukcja tego rodzaju umożliwia automatyczne uzyskanie w dzienniku wielkiej dokładności w rozmieszczeniu tekstu i liczb na liniach poziomych i w rubrykach.

Przesuwane konta wraz z kalką nad arkuszem dziennika pozwala na łatwe kontrolowanie jego treści i w dużym stopniu ususza brudzenie przez kalkę, szczególnie przy zakładaniu i zdejmowaniu kart kontowych.

Druki dziennika i kont wykazują dużą pomysłowość i praktyczność rozwiązania.

Dla klasyfikacji kartoteki kont i sygnalizacji stosowano są patentowane znaczniki celuloidowe, różnorodnych kształtów i kolorów; nie niszczą one, ani nie wyginają kart kontowych, zakładane są łatwo i szybko; pozwalają ponadto na osiągnięcie daleko idącej przejrzystości kartoteki.

OPINIA: Metoda „Automa” racjonalnie rozwiązuje zagadnienie przebitkowej księgowości ręcznej. Nadaje się do zastosowania we wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwach, dla różnorodnych prac z zakresu rachunkowości, które można celowo rozwiązać przy pomocy przebitki jedno lub wielokrotnej.

Kierownik Instytutu Rachunkowości SGH

(—) St. Skrzywan

Warszawa, 9.7.1945.

BRONISŁAW BLASS (Warszawa)

Kierunki analizy bilansów przedsiębiorstw państwowych

Bilans przedsiębiorstwa wskazuje w aktywach sposób lokaty środków majątkowych, w pasywach zaś źródła pochodzenia tych środków.

Z punktu widzenia sposobu lokaty środków majątkowych rozróżniamy środki stałe i obrotowe. Majątkiem stałym są tereny, budowle, maszyny, urządzenia techniczne itp., do majątku obrotowego zaliczamy środki płatnicze, należności, zapasy itp.

Z punktu widzenia źródeł pokrycia środków majątkowych rozróżniamy środki własne i obce.

Odczytanie z aktywów bilansu sposobu rozmieszczenia środków majątkowych w ich dwóch podstawowych grupach, tj. w majątku stałym i obrotowym oraz z pasywów bilansu źródeł ich pokrycia, a więc wysokości środków własnych i obcych, pozwala na wyciągnięcie wniosku odnośnie stopnia pokrycia środków stałych i obrotowych własnym majątkiem przedsiębiorstwa, względnie środkami obcymi.

Wyjaśni to następujący przykład:

Na założenie przedsiębiorstwa przeznaczono tytułem wkładu własnego, kwotę 10.000,— tys. zł, a ponadto zaciągnięto w banku pożyczkę długoterminową w kwocie 5.000 tys. zł. Na zakup urządzeń trwałych (terenów, budynków, maszyn itp.) wydano 9.000 tys. zł, na zakup surowców 4.000 tys. zł, resztę, tj. 2.000 tys. zł uokowano na r-ku bieżącym w banku. Bilans takiego przedsiębiorstwa przedstawia się w tym momencie następująco:

Strona czynna:

Tereny, budynki, maszyny, urząd. itp.	9.000 tys. zł
Surowce	4.000 tys. zł
R-ki bieżące w banku	2.000 tys. zł
Razem:	15.000 tys. zł.

Strona bierna:

Majątek zakładowy	10.000 tys. zł
Kredyt długoterminowy	5.000 tys. zł
Razem:	15.000 tys. zł.

Z aktywów bilansu wynika następująca lokata środków:

a) w majątku stałym	9.000 tys. zł
b) w majątku obrotowym	6.000 tys. zł
Razem	15.000 tys. zł.

Z pasywów zaś wynikają następujące źródła ich pokrycia:

a) środki własne	10.000 tys. zł
b) środki obce	5.000 tys. zł
Razem	15.000 tys. zł.

Wniosek: Majątek stały (9.000 tys. zł) pokryty jest środkami własnymi (4.000 tys. zł) i obcymi (5.000 tys. zł). Majątek obrotowy (6.000 tys. zł) pokryty jest w całości środkami własnymi. Majątek zakładowy (środki własne) pokrywa zatem majątek stały do wysokości 4.000 tys. zł) i majątek obrotowy do wysokości 6.000 tys. zł.

Przyjmując za podstawę dla ustalenia sposobu lokaty środków majątkowych przedsiębiorstwa układ bilansu przewidziany przez jednolity plan kont:

a) odejmujemy od sumy rozdziału I aktywów określających wartość brutto majątku stałego przedsiębiorstwa (a zatem od pierwotnej wartości nabycia lub wytworzenia tego majątku) wartość jego umorzenia objętą rozdziałem II pasywów bilansu, otrzymując w wyniku wartość netto majątku stałego,

b) dodajemy rozdziały II i III aktywów, otrzymując w wyniku wartość majątku obrotowego.

Jeżeli dodamy ustaloną w powyższy sposób wartość majątku stałego i majątku obrotowego, suma ich okaże się mniejszą od sumy bilansu:

a) o wartość umorzenia majątku stałego, która została wysaldowana z wartością tego majątku, oraz

b) o straty objęte rozdziałem IV, które są aktywem pozornym, o charakterze ewidencyjnym.

Ilustruje to następujący przykład:

L. p.	Nazwa r-ku	w tys. złotych
	I. Środki własne	
1.	Kapitał zakładowy i rezerwy kapitałowe	25.600
2.	Umorzenia i rezerwy	4.200
3.	Zysk (+) strata (-)	+ 1.600
	Suma	31.400
	II. Majątek nieobrotowy	
4.	Majątek stały	- 24.700
	Środki własne w obrocie	6.700

W przykładzie powyższym środki własne (31.400 tys. zł) pokrywają w całości majątek stały (24.700 tys. zł). Prócz tego przedsiębiorstwo posiada własne środki obrotowe w sumie 6.700 tys. złotych.

Zagadnienie ustalenia w drodze analizy bilansu wysokości własnych środków obrotowych przedsiębiorstwa ma szczególną doniosłość w świetle przepisów Uchwały Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia 1947 r. w sprawie zasad systemu finansowego w odniesieniu do przedsiębiorstw państwowych.

Uchwała ta w tezie XII ustala zasadę wyposażenia przedsiębiorstw państwowych we własne normatywne środki obrotowe, co oznacza, że:

a) rozmiary zapotrzebowania przedsiębiorstw państwowych w środki obrotowe winny być określone w drodze ustalenia normatywów,

b) pokryciem aktywów obrotowych w granicach normatywów winny być środki własne przedsiębiorstw.

Jeżeli w przytoczonym powyżej przykładzie normatyw środków obrotowych przedsiębiorstwa na dzień 1. I. 1947 r., jako wyraz jego potrzeb w tym zakresie, wynosiłby np. 9.000 tys. zł, to wobec posiadania własnych środków obrotowych w wysokości 6.700 tys. zł — zachodziłby niedobór własnych środków obrotowych wynoszący 2.300 tys. zł.

Jeśliby ustalenie normatywu środków obrotowych na dzień 1. I. 1947 r. nastąpiło w wysokości np. 5.000 tys. złotych, mielibyśmy nadmiar własnych środków obrotowych wynoszący 1.700 tys. zł. Jakie są konsekwencje stwierdzenia w powyższy sposób niedoboru lub nadmiaru własnych środków obrotowych przedsiębiorstw państwowych, w świetle przepisów uchwały Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia 1947 r.?

Uchwała Rady Ministrów uważa majątek przedsiębiorstwa za część majątku państwowego, wydzielona dla wypełnienia jego planowo określonych zadań gospodarczych. Nie jest to więc majątek o wysokości niezmiennej, przeciwnie z całego szeregu tez uchwały wynika postulat adekwatności rozmiarów tego majątku z zadaniami planowo-gospodarczymi przedsiębiorstw. Te ostatnie są jednak zmienne zwłaszcza przy dynamicznym charakterze naszej gospodarki narodowej, zakładającym ciągle wzrost zadań planowo-produkcyjnych.

Wraz ze wzrostem programów produkcyjnych przedsiębiorstw wzrasta zapotrzebowanie w zakresie środków obrotowych, wyrażające się we wzroście normatywów. Skoro zaś przedsiębiorstwo powinno według założeń uchwały Rady Ministrów posiadać własne środki obrotowe w wysokości odpowiadającej normatywom, uzasadniona jest teza o zmienności majątku własnego przedsiębiorstw państwowych, której formy i zasięgu określone są w szeregu przepisów uchwały.

Tak np. tezy XXXVI, XXXVII i XXXVIII uchwały Rady Ministrów stanowią:

Teza XXXVI. Przedsiębiorstwa ustala normatywy środków obrotowych na dzień 1. I. 1947 r. oraz plan wzrostu normatywnych środków obrotowych po tej dacie w ramach planów finansowo-gospodarczych.

Teza XXXVII. Jeżeli własne środki obrotowe przedsiębiorstw według bilansu na dzień 1. I. 1947 r. przewyższają ustalone normatywy — nadwyżka podlega wpłacie do Narodowego Banku Polskiego na rachunek sum obrotowych zjednoczenia wzgl. centralnego zarządu zależnie od podporządkowania przedsiębiorstwa.

Teza XXXVIII. Jeżeli własne środki obrotowe przedsiębiorstw według bilansu na dzień 1. I. 1947 r. nie pokrywają normatywów — Narodowy Bank Polski udzieli przedsiębiorstwu specjalnego kredytu, który zarówno w części kapitałowej jak i odsetkowej podlega spłacie z rachunku sum obrotowych zjednoczenia wzgl. centralnego zarządu.

Od rezultatów analizy bilansu, pozwalającej na stwierdzenie istnienia nadmiaru lub niedoboru środków obrotowych przedsiębiorstw państwowych według stanu na dzień 1. I. 1947 r. zależec będzie albo obowiązek przedsiębiorstwa odprowadzenia nadwyżki na rachunek sum obrotowych organizacji nadrzędnej albo jego uprawnienie otrzymania dodatkowych środków z tego rachunku.

Dalsze niezbędne uzupełnienie środków obrotowych przedsiębiorstw państwowych nastąpi z wygospodarowanych zysków. Przewiduje to teza XXXIX uchwały Rady Ministrów, zgodnie z którą:

„Pokrycie planowego wzrostu normatywnych środków obrotowych po dniu 1. I. 1947 r. nastąpi z zysków przedsiębiorstw zgodnie z ust. XXXV. Jeżeli zysk przedsiębiorstwa przewyższa zapotrzebowanie środków obrotowych, nadwyżka tytułem podatku dochodowego (ust. XXXV, pkt. 2, lit. c) ulega wpłacie do Narodowego Banku Polskiego na rachunek sum obrotowych zjednoczenia wzgl. centralnego zarządu. W przeciwnym wypadku niedobór podlega pokryciu z rachunku sum obrotowych zjednoczenia wzgl. centralnego zarządu w formie dotacji“.

Z cytowanego przepisu wynika, że uzupełnianie środków obrotowych przedsiębiorstw państwowych następuje z wygospodarowanego zysku, przy czym granicą dopuszczalnej akumulacji jest osiągnięcie takiej wysokości środków własnych, które pokrywać będą całkowitą wartość majątku stałego i normatywne środki obrotowe. Z momentem osiągnięcia tego stanu proces akumulacji w danym przedsiębiorstwie zostaje przerwany, wygospodarowany zysk, rodzący już nadmiar środków obrotowych ponad potrzeby przedsiębiorstwa, staje się przedmiotem celowej dystrybucji poprzez rachunek sum obrotowych organizacji nadrzędnej na rzecz innych przedsiębiorstw, w których proces akumulacji ze względu na dłuższy cykl produkcyjno-obrotowy, nie mógł w takim samym czasie doprowadzić do pełnego pokrycia normatywnych środków obrotowych.

Busołą tych wszystkich zagadnień są wnioski z bilansów przedsiębiorstw odnośnie stopnia pokrycia majątkiem własnym normatywnych środków obrotowych.

Wnioski te są podstawą racjonalnej polityki finansowej w stosunku do przedsiębiorstw. Muszą one jednak być aktualne i stąd postulat miesięcznego bilansowania i terminowości przedstawiania bilansów organom nadrzędnym i kontrolnym. Postulat ten jest w pełni zrealizowany w przemyśle podległym Centralnemu Zarządowi Przemysłu Hutniczego, który bilans zbiorowy netto za m-c wrzesień br., obejmujący wszystkie bez wyjątku podległe przedsiębiorstwa, przedstawił Ministerstwu Przemysłu i Handlu już 10 listopada, a zatem w 40 dni po upływie miesiąca objętego zamknięciem, jest bliższy realizacji w przemyśle węglowym — w innych zaś przemysłach wymagać będzie pełnej realizacji w ciągu roku 1948.

DR TOMASZ LULEK (Kraków)

Reforma rachunkowości przemysłowej w roku 1934

I. UWAGI WSTĘPNE.

Dyskusja nad „Jednolitym Planem Kont“, tocząca się obecnie na łamach miesięcznika „Rachunkowość — Podatki“ wymaga pogłębienia i rozszerzenia na kwestie zasadnicze, bo inaczej ugrzęźnie w drugorzędnych szczegółach i nie ujawni głównych wad „Jednolitego Planu Kont“, a przez to nie doprowadzi do ich usunięcia. Dyskusja musi sięgnąć między innymi do poprzedniej reformy rachunkowości przemysłowej, przeprowadzonej w r. 1934, na której „Jednolity Plan Kont“ faktycznie się opiera, choć czyni to bez wyraźnego powołania na tę podstawę. Następujące studium chce wprowadzić dyskusję na te tory.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 27-go października 1933 r. (Dz. U. Nr 84/623) uregulowało układanie bilansów i sprawozdań rocznych jednolicie dla wszystkich osób prawnych oprócz banków, zakładów ubezpieczeń i przedsiębiorstw państwowych. Pobudkę do jego wydania dały skargi na zbyt ogólnikową treść ogłaszanych sprawozdań i bilansów osób prawnych a zwłaszcza spółek akcyjnych. Rozporządzenie żądało tedy dokładniejszych informacji o stanie majątkowym i osiągniętych wynikach przedsiębiorstwa. Szczegółowe przepisy są zawarte dopiero w rozporządzeniu wykonawczym z 20 kwietnia 1934 r. (Dz. U. Nr 37/337), które tutaj będzie nazywane krótko rozpo-

ządzeniem bilansowym. Zadaniem tych rozporządzeń nie było regulowanie rachunkowości, tj. systemu kontowego ani zasad kontowania. Ale przepisy regulują układ i treść bilansu oraz konta strat i zysków, do których praktyka rachunkowości musiała dostosować kontowanie, wywołały istotne zmiany tak w systemie kontowym jak w zasadach kontowania przedsiębiorstw przemysłowych. Z tego powodu reforma bilansowania stała się przyczyną cichej reformy rachunkowości przemysłowej, którą musiała przeprowadzić praktyka. Zauważyć należy przy tym, że rozporządzenia bilansowe nie ograniczają swych przepisów do przedsiębiorstw przemysłowych, lecz do osób prawnych, tak, że zasadniczo mają one zastosowanie również w przedsiębiorstwach handlowych, o ile te należą do osób prawnych. Ale treść obu rozporządzeń wskazuje, że miały one nam służyć przede wszystkim przedsiębiorstwa przemysłowe. Tak np. jest w nich mowa kilkakrotnie o kosztach fabrykacji, o kontyngentach (kartelowych), o należnościach i zobowiązaniach z tytułu umów kartelowych, które zdarzają się tylko w przedsiębiorstwach przemysłowych.

II. KONTOWANIE KOSZTÓW FABRYKACJI.

Z pomiędzy przepisów rozporządzeń bilansowych na zmianę zasad kontowania wpłynął najwięcej przepis rozporządzenia wykonawczego o kosztach fabrykacji.

Według jego § 3 mają one być uwidocznione na rachunku strat i zysków po stronie strat jako osobna pozycja obok kosztów administracji ogólnej, kosztów sprzedaży, kosztów kredytów, podatków, różnic kursowych, odpisów amortyzacyjnych i wydatków na nabycie kontyngentów. Ażeby zrozumieć i ocenić doniosłość tego przepisu, trzeba wziąć pod uwagę sposób kontowania kosztów fabrykacji, praktykowany poprzednio.

1. Dawna metoda kontowania.

Koszty fabrykacji były wykazywane po stronie Winiemienia konta fabrykacji. Po ukończeniu procesu fabrykacji i przeniesieniu wyrobów do magazynu, uznawano konto fabrykacji za wartość kosztową wyrobów, a obciążano konto (zapasowe) tychże wyrobów. W razie sprzedaży uznawano to konto zapasowe wartością kosztową sprzedanej partii w ciężar konta sprzedaży, które było równocześnie uznawane za cenę sprzedaży w ciężar konta kasy, banków lub dłużników. W ten sposób konto fabrykacji każdej grupy wyrobów wykazywało koszty fabrykacji tej grupy, konto wyrobów wykazywało ich przychody i rozchody, z czego był widoczny każdorazowy ich zapas księgowy, dający kontrolę magazynu. Konto sprzedaży wykazywało ceny sprzedaży i ceny kosztowe sprzedanych wyrobów, a nadto wyniki sprzedaży, przechodzące przy zamknięciu na konto strat i zysków.

Konto fabrykacji A.

materiały fabrykacyjne	1000
robocizna fabrykacyjna	2500
ogólne koszty fabrykacji	1800
specjalne koszty fabrykacji	450
	<u>5750</u>

na konto wyrobów A	5750
	<u>5750</u>

Konto (zapasowe) wyrobów A.

z bilansu otwarcia	2000
z konta fabrykacji A	<u>5750</u>
	<u>7750</u>

na konto sprzedaży A	4800
na bilans zamknięcia	<u>2950</u>
	<u>7750</u>

Konto sprzedaży wyrobów A.

z konta wyrobów A (cena kosztowa)	4800
na Straty i Zyski	<u>2800</u>
	<u>7600</u>

Dłużnicy (cena sprzedaży)	5200
Kasa	<u>2400</u>
	<u>7600</u>

Konto Strat i Zysków.

koszty administracji	
koszty sprzedaży	
koszty kredytów	
podatki	
odpisy amortyzacyjne	
strata ze sprzedaży B	
straty na dubiozach	
inne straty	
zysk bilansowy	

zysk ze sprzedaży A	
zysk ze sprzedaży C	
zysk na towarach handlowych	
zyski kursowe	
inne zyski	

Według powyższej metody kontowania koszty fabrykacji nie mogły dostać się na konto strat i zysków, bo weszły z konta fabrykacji na konto (zapasowe) wyrobów, a z niego na konto bilansu, o ile produkty zostały sprzedane.

2. Nowa metoda kontowania.

Po wejściu w życie rozporządzenia bilansowego z r. 1934 z przymusem wykazywania kosztów fabrykacji na koncie strat i zysków dotychczasowa metoda kontowania nie mogła się utrzymać. Praktyka przedsiębiorstw przemysłowych zastosowała więc następującą metodę:

Nowe konto Strat i Zysków na przykładzie Cukrowni Przeworskiej z 30. 6. 1938¹⁾

Koszty administracji ogólnej	314.180	Ceny sprzedaży cukru, melasy i wytloków	9 537.011
Koszty fabrykacji	8.377.820	Remanenty z 30. 6. 1938 r.	4.019.578
Koszty sprzedaży	109.981	Procenty i dywidendy	240.275
Koszty kredytów	692.315	Różne zyski	99.505
Podatki	374.866		
Odpisy amortyzacyjne	610.597		
Różne straty	210.439		
Remanenty z roku 1936/37	3.159.741		
Zysk bilansowy roku 1937/38	46.360		
	<u>13.896.299</u>		<u>13.896.299</u>

W porównaniu z kontem normalnym nowe konto strat i zysków zostało obciążone sumą kosztów fabrykacji, nadto wartością remanentów z poprzedniego roku gospodarczego. Te ogromne obciążenia mogły być zrównoważone tylko przez uznanie konta cenami sprzedaży oraz wartością kosztową remanentów końcowych. Dalsza różnica polega na tym, że nowe konto nie wykazuje już wyników w poszczególnych działach

fabrykacji tj. ani zysków w działach rentownych (dochodowych) ani strat w działach deficytowych.

Nowe konta sprzedaży wykazują wprawdzie nadal ceny sprzedaży wyrobów (Ma), ale są obciążone również cenami sprzedaży, aby te mogły przejść na konto strat i zysków celem zrównoważenia jego wielkich obciążeń. Wskutek tego konta sprzedaży nie mogą już być obciążane cenami kosztowymi sprzedanych wyrobów i nie mogą wykazać wyników sprzedaży.

Nowe konto sprzedaży A

2) przenies. na Straty i Zyski	<u>7600</u>	1) ceny sprzedaży	<u>7600</u>
--	-------------	-----------------------------	-------------

Nowe konta sprzedaży stały się więc kontami bezwynkowymi i służą tylko do przeniesienia cen sprzedaży na konto strat i zysków.

Konta fabrykacji są wprawdzie obciążane kosztami fabrykacji jak przedtem, ale te koszty przechodzą per odcychnie na konto strat i zysków, a nie na konta wyrobów. Konta fabrykacji stają się przez to formalnie kontami wynikowymi.

Konta wyrobów, które przedtem były kontami zapasowymi, wykazującymi remanenty, przychody i rozchody fabrykatów, teraz wykazują tylko remanenty początkowe i końcowe. Jedne i drugie remanenty muszą jednak przejść na konto strat i zysków, pierwsze na stronę Winien, drugie na stronę Ma, jak to wynika z układu tego konta, które inaczej nie mogłoby być zrównoważone. Żadne konto wyrobów nie może jednak wykazać przychodów z fabrykacji do magazynu, bo to wymagało by uznania konta fabrykacji a obciążenia

konta wyrobów sumą kosztów fabrykacji; to zaś jest niemożliwe, bo koszty fabrykacji muszą być przeniesione na konto strat i zysków. Żadne konto wyrobów nie może również wykazać rozchodu, bo uznanie nimi konta wyrobów wymagało by obciążenia konta sprzedaży, które już jest obciążone cenami sprzedaży celem przeniesienia ich na konto strat i zysków. Nowe konto wyrobów stało się tedy faktycznie kontem remanentów, które nie daje ewidencji każdorazowego stanu posiadania wyrobów ani kontroli magazynu. W dodatku stało się ono kontem wynikowym, które można prowadzić także w ten sposób, że na konto strat i zysków przechodzi nie każdy remanent z osobna lecz ich saldo na stronę Ma lub na stronę Winien, zależnie od tego czy remanent końcowy jest większy od początkowego czy mniejszy. Nadwyżka remanentu końcowego wędzie na stronę Ma jako przyrost, nadwyżka remanentu początkowego na stronę Winien jako ubytek remanentu.

Konto fabrykacji A

materiały fabrykacyjne	1000	na Straty i Zyski	5750
robocizna fabrykacyjna	2500		
ogólne koszty fabrykacji	1800		
specjalne koszty fabrykacji	450		
	<u>5750</u>		<u>5750</u>

¹⁾ Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu, rocznik 1938, Nr 34.

Konto (zapasowe) wyrobów A

remanent początkowy	2000	remanent końcowy	2950
na Straty i Zyski (przyrost remanentów)	950		
	<u>2950</u>		<u>2950</u>

Konto sprzedaży wyrobów A

na Straty i Zyski	7600	Dłużnicy	5200
		Kasa	2400
	<u>7600</u>		<u>7600</u>

III. KONTOWANIE TOWARÓW HANDLOWYCH.

Rozporządzenie bilansowe wymaga tylko wykazania kosztów fabrykacji na koncie strat i zysków. Ale praktyka przedsiębiorstw przemysłowych asymilowała do tej metody kontowanie towarów handlowych o tym,

że ceny kosztowe sprzedanych part. wyprowadzała z konta towarów na konto strat i zysków (Winien) zamiast na konta sprzedaży, a ceny sprzedaży przenosiła z kont sprzedaży na stronę Ma konta strat i zysków. Konto towarów handlowych wykazywało w.ęc nadal tak remanenty jak przychody i rozchody.

Konto towarów handlowych

remanent początkowy	3500	na Straty i Zyski (ceny kosztowe)	5160
ceny zakupna	8000	na bilans (remanent)	8340
koszty uboczne	2000		
	<u>13500</u>		<u>13500</u>

Konto sprzedaży towarów handlowych

na Straty i Zyski	7550	Kasa	4250
		Dłużnicy	3300
	<u>7550</u>		<u>7550</u>

Konto Strat i Zysków

z konta towarów handl. (ceny kosztowe)	5160	z konta sprzedaży tow. handlowych (ceny sprzedaży)	7550
--	------	--	------

Konto sprzedaży towarów handlowych spełnia takie same funkcje jak konto sprzedaży fabrykacji tj. wykazuje tylko ceny sprzedaży bez wyników sprzedaży, bo jest obciążone i uznane cenami sprzedaży. Praktyka mogła była utrzymać funkcje konta towarów i konta ich sprzedaży bez zmiany, bo nie było przymusu wykazywania kosztów nabycia towarów na koncie strat i zysków. Ale wtedy konta sprzedaży towarów handlowych byłyby prowadzone inaczej niż konta sprze-

daży wyrobów. Dla utrzymania jednolitości zdecydowano się asymilować kontowanie towarów handlowych do kontowania wyrobów, a nie przeciwnie.

IV. ZREFORMOWANE KONTO STRAT I ZYSKÓ

przedsiębiorstwa przemysłowego, prowadzącego także obce fabrykaty jako towary handlowe przedstawia więc następujący obraz:

Straty	Zyski
koszty administracji ogólnej	ceny sprzedaży wyrobów
koszty fabrykacji	ceny sprzedaży towarów handlowych
ceny i koszty nabycia towarów handlowych	remanenty końcowe wyrobów
koszty sprzedaży	remanenty końcowe towarów handlowych
koszty kredytów	różne zyski
podatki	
odpisy amortyzacyjne	
inne straty	
remanenty początkowe wyrobów	
remanenty początkowe towarów handlowych	
zysk bilansowy	

W porównaniu z normalnym kontem strat i zysków konto zreformowane zawiera kumulację wszystkich kosztów, powstałych w przedsiębiorstwie z dodatkiem cen sprzedaży i remanentów początkowych i końcowych. Przedstawia ono więc wyraźny typ konta mieszanego, złożonego z pozycji wynikowych i majątkowych, podczas gdy konto normalne jest kontem czysto wynikowym, zgodnie ze swą nazwą „konto strat i zysków“. Przy ponownym otwarciu księgi głównej zreformowane konto strat i zysków nie będzie miało żadnego obciążenia oprócz ewentualnej straty bilansowej, ani też żadnego uznania oprócz zysku bilansowego. Zeszłoroczne remanenty fabrykatów mogą bowiem przejść na konto wyrobów, remanenty towarów handlowych na konto tych towarów. Zasada, że konto strat i zysków nie daje żadnego salda na nowy okres rachunkowy prócz wyniku bilansowego, może być utrzymana także przy koncie, zreformowanym według rozporządzenia bilansowego z r. 1934.

V. SKUTKI REFORMY KONTOWANIA Z R. 1934.

1. Obniżenie sprawności systemu kontowego.

Reforma kontowania przeprowadzona pod naciskiem rozporządzenia bilansowego, pociągnęła za sobą obniżenie sprawności systemu kontowego w następujących kierunkach:

a) **Konta wyrobów**, które przedtem dawały ewidencję kontową stanu posiadania wyrobów, wykazując zapas początkowy, przychody i rozchody, teraz stały się tylko kontami remanentów początkowych i końcowych bez wykazywania przychodów i rozchodów. Ewidencja kontowa zapasów magazynowych i kontrola magazynu wyrobów stała się przez to niemożliwa. Rachuba przedsiębiorstwa musiała poprzestać na ewidencji i kontroli pozakontowej, która jest mniej pewna, bo pozbawiona ścisłego związku z systemem kontowym oraz charakteru automatycznego.

b) **Zreformowane konta sprzedaży** przestały wykazywać wyniki sprzedaży tak fabrykatów jak towarów handlowych, a zostały ograniczone do wykazywania cen sprzedaży. Ponieważ funkcji wykazywania tych wyników nie przejęło żadne inne konto, przeto przedsiębiorstwo przemysłowe pozostało bez żadnej ewidencji wyników sprzedaży i nie wie, czy i ile na której artykule fabrykacji zarabia lub traci.

c) **Zreformowane konto strat i zysków** mimo obładowania ogromną masą różnorodnych pozycji, dotąd mu obcych, nie wykazuje wyników żadnego działu fabrykacji ani też wyniku obrotów towarami handlowymi, tak że nie wiadomo, które działy fabrykacji lub handlu są rentowne a które deficytowe. Takie konto strat i zysków nie spełnia funkcji doradczej dla przedsiębiorcy, który nie może wyciągnąć z niego wniosku, gdzie zastosować odpowiednie zarządzenia celem podniesienia rentowności lub usunięcia deficytu. Natomiast zreformowane konto strat i zysków zawiera pozycje zbyteczne, wykazane już na innych kontach jak koszty fabrykacji, ceny i koszty nabycia towarów handlowych, ceny sprzedaży i remanenty fabrykatów i towarów. W ten sposób konto to dubluje niejako funkcje innych kont, a równocześnie nie spełnia funkcji potrzebnych a jemu tylko właściwych.

2. Wsteczny rozwój rachunkowości przemysłowej.

Tak w teorii jak w praktyce rachunkowości istnieje od początku 20 wieku tendencja eliminowania kont mieszanych i dzielenia ich na konta czysto majątkowe (zapasowe) i wynikowe, z których pierwsze mają pro-

wadzić ewidencję kontową zapasów i kontrolę magazynu, drugie ewidencję wyników. Otóż tworzenie nowych kont mieszanych a zwłaszcza mieszanego konta strat i zysków oznacza rozwój wsteczny i wspomniane obniżenie sprawności systemu kontowego. Konto strat i zysków, które wykazuje po jednej stronie remanenty początkowe i koszty nabycia towarów handlowych, a po drugiej stronie ceny sprzedaży i remanenty końcowe, spełnia funkcję pierwotnego jednolitego konta towarów, z tą różnicą, że nie wykazuje wyniku obrotów towarowych, bo ten wynik łączy się z innymi wynikami jak odsetki, amortyzacje, różnice kursowe, staty na dubiozach itp. w jedną sumę zysku lub straty bilansowej i nie może wystąpić osobno. Konto strat i zysków, które wykazuje po stronie Win.en remanenty początkowe wyrobów i koszty fabrykacji, a po stronie Ma ceny sprzedaży i remanenty końcowe fabrykatów, spełnia funkcję dawnego (pierwotnego) konta produkcji, z tą różnicą że nie wykazuje wyniku fabrykacji, bo ten wynik łączy się z innymi wynikami, wspomnianymi wyżej, w jedną sumę zysku lub straty bilansowej i nie może wystąpić osobno. Reforma rachunkowości przemysłowej z r. 1934 przedstawia się więc jako nawrót do dawnych już zarzuconych form.

VI. PRAWIDŁOWE I NIEPRAWIDŁOWE SKŁADNIKI KONTA STRAT I ZYSKÓW.

Jeżeli wprowadzenie kosztów fabrykacji a potem i kosztów towarów handlowych na konto strat i zysków okazało się tak niefortunnym posunięciem, to zachodzi pytanie, jakie są prawidłowe składniki a tym samym prawidłowe funkcje tego konta. Tradycyjna jego nazwa wskazuje na to, że prawidłowymi elementami są straty i zyski. Tymczasem tradycyjna jego treść obejmuje jeszcze koszty administracji, sprzedaży i kredytów, tak że nazwa odpowiadająca tej treści powinna być brzmieć „konto kosztów strat i zysków“. A jednak wprowadzenie na to konto kosztów fabrykacji i kosztów nabycia towarów handlowych wywołało skutki, które można snadnie określić jako rewolucyjne a zarazem defrukcyjne. Okazuje się tedy, że nie wszystkie koszty mogą wejść na konto strat i zysków. Najłatwiej orientować się pod tym względem według przedsiębiorstw handlowych, których rachunkowość rozwinięła się wcześniej od przemysłowych. Otóż w przedsiębiorstwach handlowych rozróżniają oddawna między kosztami nabywczymi tj. połączonymi z nabyciem przedmiotów majątkowych jak ceny zakupu towarów, opłaty celne, przewozowe itp., a kosztami ogólnymi tj. poniesionymi w interesie całego przedsiębiorstwa w oczekiwaniu lub po otrzymaniu pewnych korzyści lub usług, ale bez nabycia jakiegokolwiek przedmiotu majątkowego. Za wydatki nabywcze — towarowe wchodzi do przedsiębiorstwa towary, przeznaczone do sprzedaży, a tymczasem magazynowane i w razie zamknięcia ksiąg inwentaryzowane i wykazywane na koncie bilansu, nigdy na koncie strat i zysków. Natomiast wydatki ogólnokosztowe np. administracyjne jak zapłata czynszu, pobory urzędników, koszty podróży, opał i oświetlenie biura, wydatki propagandowe itp. nie przysparzają przedsiębiorstwu żadnego przedmiotu majątkowego, który mógłby być sprzedany, magazynowany lub inwentaryzowany. W razie zamknięcia ksiąg wydatek taki nie może wejść do bilansu lecz tylko na konto strat i zysków jako część składowa kosztów ogólnych. Jeżeli teraz chodzi o koszty fabrykacji, to te mają niewątpliwie charakter wydatków nabywczych, a nie ogólnokosztowych, bo ich ekwiwalentem są fabrykaty, a więc przedmioty majątkowe.

kowe, które mają być sprzedane a tymczasem magazynowane, inwentaryzowane i bilansowane; nie mogą więc wejść żadną miarą na konto strat i zysków. Wydatki na fabrykację wyrobów mają taki sam charakter ekonomiczny jak wydatki na nabycie gotowych towarów obcej produkcji. Żaden z nich nie należy do kosztów ogólnych.

Koszty fabrykacji nie mogą być zaliczone także do strat. Za stratę bowiem można uważać tylko ubytek majątkowy, za który przedsiębiorstwo nie otrzymuje żadnego ekwiwalentu nawet w postaci pewnej korzyści lub usługi. Strata powstaje przez zniszczenie lub zepsucie towaru, przez kradzież, rabunek lub konfiskatę, bankructwo dłużnika, wypłatę odszkodowania, zniżkę cen itp. Każda strata powstaje mimo woli a nawet wbrew woli właściciela, podczas gdy koszt jest najczęściej wydatkiem dobrowolnym dla osiągnięcia pewnej korzyści lub usługi. Nieprawidłowość zreformowanego konta strat i zysków polega na tym, że po obu jego stronach znajdują się pozycje, które nie są ani stratami ani kosztami ogólnymi ani zyskami. Do takich należą z jednej strony koszty fabrykacji i towarów handlowych tudzież remanenty początkowe fabrykatów i towarów, z drugiej strony ceny sprzedaży i remanenty towarów handlowych i fabrykatów, którym nie można przyznać charakteru zysków. Za zysk można bowiem uważać tylko nadwyżkę ceny sprzedaży ponad sumę kosztów, wydanych na nabycie lub wytworzenie sprzedanego przedmiotu. Cena sprzedaży towaru może zawierać w sobie zysk, o ile jest wyższa od sumy kosztów nabycia, ale nie zawiera go, jeżeli jest niższa od tej sumy. Remanent końcowy fabrykatów lub towarów handlowych nie jest zyskiem i nie ma dla niego miejsca na koncie strat i zysków, równie jak nie jest stratą ani kosztem ogólnym remanent początkowy.

VII. NIEPOROZUMIENIE KODYFIKACYJNE JAKO ŹRÓDŁO PRZEPISU O KOSZTACH FABRYKACJI.

Przepis o wykazywaniu kosztów fabrykacji jako straty jest tedy niewątpliwie błędem ze stanowiska rachunkowości a powstał wskutek nieporozumienia kodyfikacyjnego. Rozporządzenie bilansowe z 20 kwietnia 1934 r. miało bowiem zawierać szczegółowe przepisy wykonawcze do rozporządzenia Prezydenta z 27 października 1933, które wydało tylko ogólne zarządzenia następującej treści:

Art. 2 (1) w bilansach, zamknięciach rachunkowych oraz sprawozdaniach rocznych należy uwidocznić wszystkie dane, które są niezbędne do dokładnego przedstawienia stanu i rozwoju gospodarczego osoby prawnej.

(2). W szczególności należy w bilansie ujawnić majątek, znajdujący się w nieruchomościach, ruchomościach, gotówce, papierach procentowych, wierzytelnościach, kaucjach, udziałach i zapasach, jako też wszystkie zobowiązania.

(3). **Sprawozdania roczne** powinny wykazać koszty administracji, fabrykacji oraz koszty finansowe, a to wynagrodzenia naczelnych władz personelu administracyjnego, technicznego, zarobki pracowników, świadczenia socjalne oraz odsetki od pożyczek krajowych i zagranicznych.

Nieporozumienia kodyfikacyjne polegało na tym, że rozporządzenie Prezydenta w ustępie (3) art. 2 żąda wykazania kosztów fabrykacji tylko w **sprawozdaniach rocznych** osoby prawnej, a rozporządzenie wykonawcze nakazuje ich uwidocznienie także w rachunku strat i zysków. Sprawozdanie roczne osoby prawnej np. spółki akcyjnej jest opisowym przedstawieniem jej działalności gospodarczej w ciągu ubiegłego roku z dołączeniem dat statystycznych, ilustrujących jej stan majątkowy, rozwój produkcji i obrotów oraz osiągnięte wyniki. Bilans oraz rachunek strat i zysków są załącznikami do sprawozdania rocznego, jednakże nie mogą one zawierać wszystkich danych, które powinno wymienić sprawozdanie. Treść sprawozdania rocznego musi być o wiele bogatsza niż treść obu tych załączników, ale niepodobna całej treści sprawozdania wtłoczyć w oba załączniki. Koszty fabrykacji ani koszty nabycia towarów handlowych nie mogą prawidłowo być wykazane na koncie strat i zysków, ale mogą być wymienione w sprawozdaniu. Ktoby chciał wszystkie szczegóły sprawozdania rocznego umieścić w bilansie i na rachunku strat i zysków, doszedłby do zupełnego zniekształcenia obu tych załączników wbrew przyjętym regułom, według których mają one być sporządzane. Zreformowane konto strat i zysków przedstawia przykład takiego zniekształcenia konta normalnego, które doszło w ten sposób do zatraty swej pierwotnej treści ekonomicznej. Przywrócenie mu tej jego treści przez uchylenie niefortunnego przepisu rozporządzenia bilansowego będzie rzeczą przyszłej reformy rachunkowości przemysłowej.

ALEKSANDER MAJEWSKI (Kraków)

O przyszłość rachunkowości rolnej

Wielki rozwój rachunkowości rolnej na zachodzie, a szczególnie w Szwajcarii, Danii i Holandii, odbił się słabym echem u nas, w kraju. Jedyne jasne punkty, to takie nazwiska jak śp. H. Chankowski i śp. inż. Jan Curzytek, ten ostatni reprezentujący Instytut Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. Ich praca i wysiłki nie mogły jednak dać tego, co np. Bauernsekretariat w Szwajcarii, gdzie obok badań nad rentownością, pracowano nad kilku rodzajami zamknięć równocześnie, wypróbowując pomysły i ulepszając już wypróbowane. U nas tylko na odcinku drobnych gospodarstw osiągnęliśmy pewne pozytywne wyniki, w czym jest duża i prawie wyłączna zasługa Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach.

Długie lata zaniedbania naniósł masę problemów i to palących, z którymi trzeba się uporać. Jak ustosunkować się do tych problemów i co zrobić, aby dać początek pracy systematycznej?

Jesteśmy niestety zasadniczo bez fachowców i nic dziwnego, bo i przed wojną ilość ich była znikoma. Okres okupacji przysporzył wielu księgowych, mniej lub więcej przeszkolonych, i z pewnym doświadczeniem. Jednak uwzględniając obecne warunki, tj. o wiele większą ilość obiektów i powrót do swoich zawodów ludzi, którzy zmuszeni byli pracować w tym fachu w czasie wojny, mamy ich nadal bardzo mało. Trzeba dodać, że nie mieliśmy i nie mamy uczelni handlowej, która uwzględniałaby rachunkowość rolną w swoim

programie. Umieszczenie wykładów rachunkowości rolnej na wydziałach rolnictwa przy uniwersytetach (przeważnie jeden trymestr) nie zawsze dawało zamierzone rezultaty tak ze względu na krótki czas nauczenia, jak i jego sposób.

Znamienną przywarą rachunkowości rolnej, podobnie jak i przemysłowej, jest płynność pojęciowa i terminologiczna. Ernest Laur w przedmowie do pierwszego wydania swojego dzieła o rachunkowości rolnej¹⁾, powiedział: „Musimy dojść do porozumienia odnośnie zasad rachunkowości rolniczej.“ Takie da się osiągnąć, nie przez rezolucje międzynarodowych kongresów, lecz tylko przez sumienne i długofalowe badania.

Następstwa długoletnich zaniedbań nie dały nam jeszcze możliwości stosowania systemu podwójnego. Jesteśmy nadal przy systemie pojedynczym, o rozszerzonym zamknięciu, z którego staramy się wydobyć maksimum danych dla statystyki, szczególnie ważnej w rolnictwie.

O ile w okresie okupacji można się było zadowolić kombinacją systemu pojedynczego z podwójnym, gdy okupant nawet celowo nie dążył do obliczenia kosztu własnego, to dzisiaj o ile możności musimy dążyć do przedstawienia się na system podwójny. Powinniśmy to

W obecnym stadium rozwoju byłoby najrozsądniej oprzeć się na doświadczeniach państw, których badania dały wyniki pozytywne. Państwowe Nieruchomości Ziemskie wydały swój własny plan kont, z którego jednak należy wnioskować, że nie będzie ostatecznym. Bazuje on całkowicie na „Jednolitym Planie Kont“ z 1. 1. 1946, przejmując tym samym jego błędy.

Podobnie jak w przemyśle, tak i w rolnictwie ramowy arkusz rozliczeniowy nie ujrzał światła dziennego i należy przypuszczać, że nie nastąpi to szybko. A szkoda!

Obok zagadnień powyższych należy wspomnieć o coraz większych potrzebach zakładów ogrodniczych, które bądź to w centralnej bądź zachodniej Polsce są bogato reprezentowane. Sądzę, że dużo materiału można by zaczerpnąć z Czechosłowacji i Holandii.

Wszystkie te zagadnienia można rozwiązać tylko w oparciu o fachowy aparat pracowniczy. Dlatego należy powitać z zadowoleniem utworzenie ośrodka szkoleniowego P. N. Z. w Baborówku pod Poznaniem, oraz utworzenie „Komisji do Spraw Rachunkowości Rolnej i Statystyki przy P. N. Z.“ Przydało by się tych ośrodków więcej, aby wypełnić luki stworzone przez zaniedbanie i ostatnią wojnę.

Ramy artykułu ograniczają możliwości choćby bliższego omówienia nagromadzonych zagadnień.

Na zakończenie trzeba jednak podkreślić konieczność stworzenia placówki, która zajmowałaby się badaniem zagadnień rachunkowości rolnej tak pojedynczej jak i podwójnej, przede wszystkim praktycznej, a równocześnie utrzymywała kontakt z instytucjami tego typu poza granicami. Szczególnie w naszej sytuacji, gdy bez tradycji musimy budować od podstaw, długoletnie doświadczenia sąsiadów mogą nam oddać wielką przysługę.

Musimy wreszcie znaleźć rozwiązanie, które pozwoliłoby odrębnie ustalić wynik dla każdego majątku, a nie tylko zespołu, oraz uprościć sprawozdawczość nekającą niepotrzebnie księgowych zespołowych. Z przyjemnością należy powitać pierwsze tego rodzaju opracowanie bilansu oraz rachunku strat i zysków na dzień 30. 6. 1947. Niewątpliwie szybkie przesłanie obciążeni umożliwi skrócenie terminu prac terenowych i zestawienie bilansu w nowej szacie.

Ostatnie zagadnienie to literatura. Dużo mówiło się i pisało przed wojną o braku fachowej literatury krajowej z zakresu rachunkowości handlowej i przemysłowej. To jednak co działo się na odcinku rachunkowości rolnej daleko odbiegało od poziomu wymienionych. Dysponujemy w tym zakresie literaturą przestarzałą, z końca XIX w. i początku XX wieku, a literaturę międzywojenną można wyliczyć na palcach. Po drugiej wojnie światowej jest nie lepiej. Ukazuje się szereg podręczników oraz książek z zakresu rachunkowości, niestety z rachunkowości rolnej nie ma do tej pory żadnej książki. Jest to objaw smutny, tym więcej, że zagranica ma już prace z roku 1947, a więc już z okresu powojennego. Wielką więc rolę przypada nowo utworzonemu przedsiębiorstwu „Państwowy Instytut Wydawnictw Rolniczych“, które będzie musiało tę przykrą lukę wypełnić.

Do naszych Prenumeratorów!

Komunikujemy, iż z dniem 1 stycznia 1948 r. przestajemy wysyłać rachunki z tytułu prenumeraty i prosimy o wpłacanie jej za pośrednictwem blankietów PKO na nasze konto w PKO — Katowice Nr III 309.

Prosimy nie zwlekać z wpłatą i uregulować tak zaległości jak i bieżącą prenumeratę.

Prenumerata wynosi półrocznie zł 600,—; rocznie zł 1200,—. Wskazane jest, by Prenumeratory prenumeratę wnosili z góry, za okres niekrótszy niż 6 miesięcy.

uczynić uważnie, przestrzega tu bowiem Laur: „kto w księgowości podwójnej ma ograniczone umiejętności, raczej niech się zadowoli systemem pojedynczym, który daleko więcej da niż niekompletny system podwójny“.

Oczywiście należy uwzględnić opłacalność przedsięwzięcia. Nie każde bowiem gospodarstwo może sobie pozwolić na to i nie dla każdego jest to potrzebne. Najwięcej prób przeprowadzono w Szwajcarii. Próby te umocniły przekonanie o możliwości zastosowania systemu podwójnego i wielkich korzyściach z tego płynących. Laur stwierdza, że przeprowadzone badania dały zadawalniające rezultaty i że księgowość podwójna dała doskonale dane praktyczne dla administratora oraz okazała się dla celów naukowych bardziej przydatna, niż jakikolwiek inny system.

¹⁾ Laur — „Grundlagen und Methoden der Bewertung, Buchhaltung und Kalkulation in der Landwirtschaft“.

Ankieta na temat dotychczasowych doświadczeń z jednolitym planem kont trwa!
Oczekujemy, iż także i Ty weźmiesz w niej udział!

TADEUSZ ZAREMBA (Warszawa)

Zastosowanie przebitki w rachunkowości państwowej

Dodatnie wyniki, jakie dało stosowanie w rachunkowości kupieckiej przebitki, skłoniły władze skarbowe do poczynienia prób w kierunku zastosowania jej w rachunkowości państwowej.

Próby te były podjęte w latach 1932 — 1934 na odcinku rachunkowości podatkowej i to zarówno przy zastosowaniu maszyny księgującej, jak i zwykłych płyt do kontowań.

Z uwagi na wielką ilość i różnorodność pobieranych w powyższym okresie podatków państwowych, pobieranie przy tych podatkach różnorodnych dodatków i to zarówno na rzecz Skarbu Państwa, jak i związków samorządowych, jak również z uwagi na skomplikowany nader system rozliczania wpływów podatkowych między Skarbem Państwa i zainteresowanymi związkami, próby te nie dały oczekiwanych rezultatów i zostały zaniechane.

Niemniej jednak skutkiem tych prób było zastosowanie w rachunkowości podatkowej częściowej metody przebitki, polegającej na jednoczesnym wypełnianiu (przy pomocy kalki) — pokwitowania dla podatnika, dowodu wpłaty oraz dziennika.

Po okupacji władze skarbowe powróciły do myśli zastosowania metody przebitkowej w rachunkowości państwowej, na razie tylko na odcinku rachunkowości podatków. Sprzyjało temu preferowanie reformy podatkowej, która przeprowadziła rozdział źródeł dochodów między Państwo a samorząd.

Z dniem 1 stycznia 1947 r. metoda przebitkowa została wprowadzona tytułem próby w kilku na razie urzędach skarbowych, przy czym jednak rachunkowość podatków została oparta na innych niż dotychczasowe zasadach.

W przeciwieństwie do stanu dotychczas obowiązującego konta dla podatników zakłada się nie na okresy budżetowe, lecz na lata podatkowe i to nie w związanej księdze bierczej, lecz na luźnych kartach. Wyprowadzone na poszczególnych kontach z końcem okresu budżetowego sumy zaległości z końcem okresu nie ulegają przenoszeniu do kont zakładanych na następne okresy, lecz pozostają nadal na kontach założonych na dotyczące lata podatkowe, aż do czasu zupełnego ich zlikwidowania przez wpłatę lub odpisanie. Wszelkie zaszłości dotyczące danego roku podatkowego kontuje się na karcie kontowej podatnika na dany rok podatkowy bez względu na okres, w którym zaszłość ta miała miejsce.

Karta kontowa posiada trzy rubryki kwotowe, a mianowicie rubrykę „Winię”, w której kontuje się sumy wymiarów (przypisów) podatków i sumy zwrotów, bądź przerachowanych nadpłat, rubrykę „M”, w której kontuje się sumy odpisanych podatków i sumy dokonanych wpłat, oraz rubrykę „Saldo”, w której po każdym zapisie kontuje się sumę zaległości końcowej, względnie sumę nadpłat.

Karty kontowe zakładają nie urzędnicy rachunkowi lecz urzędnicy specjalnego działu, którzy prowadzą ewidencję podatników. Karty kontowe zakłada się równocześnie z założeniem arkuszy wymiarowych, przy czym zarówno karta kontowa jak i arkusz wymiarowy oznaczone są tym samym numerem, a mianowicie numerem, pod którym dany podatnik figuruje w ewidencji, a który to numer nie będzie ulegał zmianie w ciągu szeregu lat.

Dla każdego podatku zakłada się dla podatnika osobną kartę kontową na każdy rok podatkowy. Dla podatków obrotowego i dochodowego zakłada się dla danego podatnika jedną tylko kartę kontową, przy czym w pierwszym roku karta ta jest kartą zaliczek, gdyż kontuje się na niej jedynie zaszłości dotyczące zaliczek w tych podatkach, zaś w roku następnym w miarę dokonywania definitywnych wymiarów — karty te przesuwają się w obrębie tej samej kartoteki do osobnej podgrupy kart, co umożliwi łatwe śledzenie za postępowaniem akcji wymiarowej, bez potrzeby wglądania do akt wymiarowych.

Karty kontowe układa się w kartoteki odrębne dla każdego podatku (karty podatków obrotowego i dochodowego układa się w jednej kartotece). Kartotekę każdego podatku prowadzi się w grupach, oddzielnych dla każdego roku podatkowego, co umożliwi śledzenie postępu likwidacji zaległości podatkowych. W każdej grupie kartoteki poszczególne karty kontowe układa się w porządku alfabetycznym nazwisk (nazw) podatników.

Dla utrzymania w ściślejszej ewidencji zawartych w danej kartotece kart kontowych prowadzi się karty kontrolne, oddzielne dla każdej litery alfabetu. W karcie kontrolnej zapisuje się każdego podatnika w porządku chronologicznym zakładania dla niego karty kontowej. Równocześnie z zapisem podatnika w karcie kontrolnej w rubryce odpowiedniej dla danego roku podatkowego, oznacza się numer jakim została dana karta oznaczona. W tej samej karcie kontrolnej zaznacza się założenie karty kontowej dla podatnika, objętego kartą kontrolną przez powtórzenie numeru karty kontowej w rubryce przeznaczony dla roku podatkowego, na który karta została założona.

Wszelkie zaszłości kontuje się przebitkowo, przy czym zapisu oryginalnego dokonuje się na karcie, inne zaś dokumenty wypełniają się przebitkowo.

Przy kontowaniu wpłaty wypełnia się przebitkowo potwierdzenie wpłaty (dla płatnika), dowód wpłaty (dla Kasy) oraz dziennik wpłat i zwrotów podatkowych; przy kontowaniu przypisów (wymiarów) i odpisów — wypełnia się przebitkowo — potwierdzenie przypisu (odpisu) oraz dziennik przypisów i odpisów; przy kontowaniu zaś zwrotów i przerachowań nadpłat w podatkach wypełnia się przebitkowo — potwierdzenie zwrotu (przerachowania), dowód zwrotu (przerachowania) oraz dziennik.

Zaszłości kontuje się w ten sposób, że uprzednio nakłada się na płytę (w zależności od rodzaju zaszłości, które należy kontować) — dziennik wpłat i zwrotów wraz z arkuszami dowodów wpłaty i potwierdzeń wpłaty, bądź też arkusza dziennika przypisów i odpisów wraz z arkuszami potwierdzenia przypisów i odpisów, a następnie na arkusz dziennika nakłada się kartę kontową i przy pomocy suwaka płyty do księgowania nastawia się kartę kontową na właściwą pozycję dziennika.

Poszczególne zaszłości (wg ich rodzajów) rozbija się dla celów statystycznych i budżetowych wg poszczególnych podatków, w ramach zaś tych podatków — wg lat podatkowych. Przypisy i odpisy rozbija się przy pomocy zakładania dla tych zaszłości osobnych dzienników przypisów i odpisów dla każdego podatku i każdego roku podatkowego.

Ten sposób podziału jest możliwy z uwagi na to, że zaszłości powyższe mogą i przeważnie są kontowane po godzinach przyjęć dla stron.

Inaczej rzecz się przedstawia przy rozbijaniu wpłat i zwrotów. Podatnika obsłużyć należy możliwie szybko, nie można więc stosować wielkiej ilości dzienników, co powiększyłoby czas potrzebny dla obsłużenia podatnika. Dla rozbicia więc wpływów użyto wspomnianych wyżej dowodów wpłaty (zwrotu) przez ich segregację i następnie naklejanie na arkusze wykazów, odrębnych dla każdego podatku i każdego roku podatkowego.

Miesięczne sumy z poszczególnych dzienników zapisów i odpisów, oraz z wykazów wpływów i zwrotów podatku przenosi się do księgi zestawień podatkowych na odrębne konta. Do księgi tej z początkiem każdego roku budżetowego przenosi się ponadto sumy zaległości podatkowych z początkiem roku i sumy ewentualnie niezwróconych (nieprzerachowanych) nadpłat. Przez porównanie odpowiednich przedziałek wyprowadza się z końcem każdego roku budżetowego w tej księdze rachunkową sumę zaległości z końcem roku budżetowego.

Z upływem roku budżetowego bilansuje się poszczególne karty kontowe, sprawdzając w ten sposób prawidłowość wyprowadzonych na nich sald, po czym zestawia te salda (oddzielnie sumy zaległości i oddzielnie sumy nadpłat) i sumy te uzgadnia z wyprowadzonymi w księdze zestawień sumami zaległości rachunkowej.

Zarazem wypada podkreślić, że sprawozdanie okresowe z zakresu podatków sporządza się nie tylko wg poszczególnych podatków, ale ponadto z podziałem na lata podatkowe, co znakomicie ułatwi władzom podatkowym śledzenie za akcją likwidacji zaległości podatkowych.

Tak skonstruowany system rachunkowości podatkowej, który w swoim założeniu wiąże ze sobą ściśle poszczególne działy urzędów skarbowych (wymiarowy, rachunkowo-kasowy i egzekucyjny) nie tylko upraszcza poważnie czynności organów rachunkowych tych urzędów, ale ponadto jest poważnym instrumentem kontroli postępu prac w tych działach.

Przez układ kartotek podatkowych dział rachunkowo-kasowy czuwa nad postępem prac działów wymiarowego i egzekucyjnego, wpływając niemal automatycznie na ich przyspieszenie, z drugiej zaś strony dział rachunkowo-kasowy urzędu, przez przysyłanie działowi wymiarowemu potwierdzeń przypisu i odpisu — poddaje się automatycznie kontroli tego działu w zakresie terminowości i prawidłowości przypisywania wymiarów.

W obecnej chwili trudno jest ostatecznie ocenić wyniki próbnego zastosowania opisanej metody. Niemniej jednak stwierdzić już dziś można, że umożliwiła ona kasom urzędów skarbowych bieżące dokonywanie zapisów na kontach podatników. W kasach urzędów skarbowych, w których metodę tę zastosowano, nie ma, gdyż być nie może żadnych zaległości w księgowaniu. Wszystkie czynności wykonywane są bieżąco, gdyż wszystkie dokumenty wypełnia się przebitkowo z chwilą dokonania zapisu na koncie podatnika.

Również wydaje się, że przez jednoczesne wypełnienie wszystkich potrzebnych dokumentów, suma pracy wykonywanej przez kasy urzędów skarbowych uległa pewnemu zmniejszeniu. Pewne obawy budzić może jedynie sprawa rocznego zamknięcia i uzgodnienia kart.

Jednakże przeprowadzane w ciągu roku 1947 kilkukrotne próbne zamknięcia, obaw tych nie potwierdziły. Podkreślić przy tym należy, że przyczyny ujawnionych przy próbnym zamknięciu niezgodności zostały stosunkowo bardzo szybko wykryte i usunięte. Przyczyną błędów było prawie wyłącznie mylne zaliczenie zaszłości do niewłaściwego podatku lub niewłaściwego roku podatkowego, bądź też niedostateczne jeszcze przyswojenie sobie nowego systemu przez personel rachunkowy, co w zupełności usprawiedliwione jest krótkim okresem czasu trwania próby.

Opierając się na dotychczasowych wynikach przeprowadzonych prób, władze skarbowe zdecydowały powiększyć na rok 1948 ilość urzędów skarbowych, stosujących metodę przebitkową i rozszerzyć tę metodę również i na czynności kasy urzędu skarbowego, jako kasy ogólnopństwowej.

Tak więc z dniem 1 stycznia 1948, kasy niektórych urzędów skarbowych zastosują metodę przebitkową również w odniesieniu do prowadzonych u siebie rachunków sum budżetowych (kredytów i wydatków budżetowych), rachunków sum niebudżetowych (sum depozytowych, funduszy specjalnych, sum komunalnych i rachunków bieżących), oraz pobieranych innych przychodów (dochody budżetowe, przychody na rzecz innych kas itp.).

Na tym odcinku, z uwagi na odmienną strukturę wymienionych rachunków, kasy urzędów skarbowych będą postępowały nieco odmiennie.

Z uwagi na różnorodność wpłat i konieczność zamieszczenia zarówno w pokwitowaniach dla płatników, jak i dowodach wpłaty, wszystkich, nieraz bardzo licznych, szczegółów, potrzebnych dla prawidłowego zarachowania wpłaty — trudnym było ustalenie jednolitego schematu pokwitowania i dowodu, zwłaszcza, że przy przyjęciu dla podatków systemie zarówno pokwitowanie jak i dowód wpłaty stanowi stosunkowo bardzo wąski pasek.

Ponadto z uwagi na konieczność sporządzenia dla władz resortowych, administrujących danymi przychodami (które kasa tylko pobiera, definitywnie zaś zarachowuje resortowa władza) dodatkowych dokumentów, trudne byłoby przebitkowe wypełnianie ręczne tych dodatkowych dokumentów, których nie ma potrzeby wypełniać przy wpłatach podatkowych, zarachowywanych definitywnie w urzędzie. Z tych względów wypełnienie pokwitowania i dowodu wpłaty (wypełnianych z resztą jednocześnie przy pomocy kalki) nie dokonuje się równocześnie z kontowaniem zaszłości na odnośnym koncie.

Przebitką zatem objęte będzie i to zarówno przy przychodach, jak i rozchodach, właściwe konto, dwa wykazy szczegółowe (jeden dla władzy administrującej przychodem — drugi dla przełożonej władzy skarbowej), oraz dziennik.

Wyniki prób, jakie przeprowadzone zostaną w ciągu roku 1948 będzie można prawdopodobnie ocenić już w połowie roku. Od wyników tych prób będzie zależało zastosowanie w rachunkowości państwowej, w całej rozciągłości metody przebitkowej, która zapewni nam terminowość dokonywania zapisów.

Zastosowanie w rachunkowości państwowej w całej rozciągłości metody przebitkowej pozwoliłoby na znaczne przyspieszenie składania sprawozdań okresowych, co jest w okresie stosowania gospodarki planowej wprost koniecznością.

NASZA PIERWSZA ANKIETA

Jakie uwagi i myśli nasuwają dotychczasowe doświadczenia z jednolitym planem kont?

Witalis Pilecki (Łódź), pisze m. in.:

„Z zainteresowaniem śledzę dyskusję na temat jednolitego planu kont. Rzecz prosta, że każda ankieta wywołuje szereg uwag, myśli i pomysłów. Rzecz w tym, by wybrać taki plan kont, któryby na dłuższą metę nie uległ zmianie. Małe przedsiębiorstwa mogą sobie pozwolić na dokonywanie zmian planu kont nawet co-rocennie. Gorzej z firmami dużymi. Przede wszystkim nawał pracy nie pozwala na ciągłe zmiany. Musimy się więc długo i dobrze zastanowić przed wprowadzeniem zmian do planu kont. Przyzwyczajenie — to druga natura człowieka.

Nie widzę powodów, by przeprowadzać gruntowną „przeprowadzkę“ kont. Bo i po co? Że ktoś chciałby przeforsować zmiany w jednolitym planie kont i wejść do historii jako „autor nowego planu kont“ nie jest powodem ani ważnym ani poważnym.

Sami dobrze wiemy, że dwuletni żywot jednolitego planu kont, pozostawił w umyśle naszym niezatarte ślady. Wiemy np. co to jest grupa 07, 03, 01, 02, 08, 09 itd. Jedynie grupa 27, jak słusznie zauważył kolega K. A. Kozłowski z Katowic „przeszkadza“ nam trochę w tym bądź co bądź zgranym i przemyślanym zespole kont. Bo czy chcemy czy nie chcemy musimy ją jako grupę majątkową (rozliczenia) przenosić przynajmniej raz do roku do grupy 18 względnie 16, a jeżeli przejdziemy do zestawienia bilansów miesięcznych, to wtedy zatraci ona (grupa 27) swój charakter tymczasowości. Zresztą grupy 18 i 16 nadają się w zupełności do różnych rozliczeń okresowych“.

Elsner Aleksander (Łódź), wypowiada m. in. następujące uwagi:

„Zainicjowana w „Rachunkowości — Podatkach“ ankieta na temat jednolitego planu kont będzie niewątpliwie bardzo cennym przyczynkiem do zorientowania się pod tym względem w nastrojach w terenie.

Z dotychczas nadesłanych odpowiedzi wnioskować można, że obowiązujący jednolity plan kont ze wszystkich opresji wychodzi zupełnie dobrze. Zaryzykować można powiedzenie, że stawiane mu dotychczas zarzuty na ogół nie są istotne, a w niektórych wypadkach, może ze względu na niezupełnie jasne sformułowanie, odnosi się wrażenie, że są one oparte na nieporozumieniu.

Trudno bowiem wszystkie ewentualności, które mogą zaistnieć w praktyce przewidzieć w ramowym planie kont. Dlatego jego współautorzy pozostawili w pewnej mierze wolną rękę w przystosowaniu go do różnicowanej praktyki.

Istotnymi zdobyczami obowiązującego planu kont są:

1. że w ogóle istnieje,
2. że jest oparty na systemie dziesiętnym,
3. że obowiązuje wszystkie bez wyjątku przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe.

Wprowadzenie jakichkolwiek zmian do istniejącego planu kont jest bardzo ryzykowne, gdyż każde odejście od utartego już szablonu powoduje zawsze długotrwałe zamieszanie pojęć i manipulacji.

Poza tym należy pamiętać o tym, że pomimo upływu dwu lat od ogłoszenia jednolitego planu kont, jest on

wprowadzony w niektórych przedsiębiorstwach (nawet państwowych lub pod zarządem państwowym) jedynie ułamkowo (brak klasy 7, często również 8).

Zmiany w układzie obecnego planu kont są przedwczesne i mogą być odroczone do dziesięcioletniego jubileuszu — na 1. I. 1956 r.“.

* * *

Zamieszczamy powyższe dwa głosy, tym razem krótkie, stażące w obronie jednolitego planu kont jako całości. Są one odzwierciedleniem poglądów ich autorów, tak, jak wszystkie głosy dotychczasowe. Ankieta trwa dalej. Prosimy o jej ciągle śledzenie i przysyłanie swych uwag. Mogą to być także i uwagi polemiczne, ale niech będą przemyślane, jasne i odpowiednio stylistyczne sformułowane.

Równocześnie prosimy przygotowywać się po mału do ankiety następnej, która brzmieć będzie: „Jak uregulować ochronę tytułu i zawodu księgowego“.

Podajemy również niżej dla porządku uzupełnienia wprowadzone do jednolitego planu kont z dniem 1-go stycznia 1948 r., które w dalszych głosach ankietowych winny również stać się przedmiotem oceny.

Redakcja.

S c h e m a t

kont klasy 2-giej dla księgowania kosztów akcji socjalnej oraz finansowania szkolnictwa zawodowego.

Rodzaj akcji	Nr konta
złóbki	29,0
stacje opieki i kuchnie mleczne	29,1
przedszkola	29,2
kolonie	29,3
półkolonie	29,4
prewentoria	29,5
świeclice dziecięce	29,6
wyprawki	29,7
wczasy	29,8
ambulatoria	29,9
domy kultury, świetlica	29,10
opłaty do K. C. Z. Z.	29,11
stołówka (ziemie dawne)	29,12
stołówka (ziemie odzyskane)	29,13
konsumy fabryczne	29,14
kąpieliska	29,15
ogródki działkowe	29,16
.	29,17
.	29,18
.	29,19
Technicum	29,20
Licea przemysłowe	29,21
Gimnazja Przemysłowe	29,22
Szkoły	29,23
Szkoły przysposobienia przemysłowego	29,24
Kursy	29,25
Internaty i bursy	29,26
Biblioteki szkolne	29,27
Zjazdy i konferencje	29,28
Wydawnictwa szkolne	29,29
Dotacje	29,30

Stypendia	29,31
.	29,32
.	29,33
.	29,34
.	29,35
.	29,36
.	29,37
.	29,38
.	29,39
.	29,40
.	29,41

Schemat

kont klasy 4-tej dla księgowania kosztów osobowych.

Nr konta	Nazwa konta
41	Robocizna i świadczenia dla robotników
410	Robocizna bezpośrednia
4100	Robocizna
4101	Dodatki do robocizny stałe
4102	Dodatki do robocizny zmienne
4103	Premie
4104	Wynagrodzenia za czas efektywnie nieprzepracowany
411	Robocizna pośrednia
4110	Robocizna
4111	Dodatki do robocizny stałe
4112	Dodatki do robocizny zmienne
4113	Premie

4114	Wynagrodzenia za czas efektywnie nieprzepracowany
412	Świadczenia socjalne ustawowe
413	Świadczenia socjalne umowne
414	Świadczenia socjalne dobrowolne
415	Ubezpieczenia społeczne
416	Fundusz akcji socjalnej
42	Pensje i świadczenia dla pracow. umysłowych
420	Pensje
4200	Pensje
4201	Dodatki do pensji stałe
4202	Dodatki do pensji zmienne
4203	Premie
4204	Wynagrodzenia za czas efektywnie nieprzepracowany
421	Uposażenie władz przedsiębiorstwa
4210	Uposażenie
4211	Dodatki do uposażeń stałe
4212	Dodatki do uposażeń zmienne
4213	Premie
4214	Wynagrodzenia za czas efektywnie nieprzepracowany
422	Świadczenia socjalne ustawowe
423	Świadczenia socjalne umowne
424	Świadczenia socjalne dobrowolne
425	Ubezpieczenia społeczne
426	Fundusz akcji socjalnej

ABC... KSIĘGOWEGO

I rachunkowość ma swoją historię...

1917—1947, okres bogaty w przemiany polityczne, społeczne, gospodarcze, ma swoją żywą historię również i w rachunkowości.

Dawniej...

Mocne, dębowe szafy z solidnymi zamkami, spiętrzone na półkach księgi, grube i ciężkie, oprawne w skórę lub czarne płótno, ze złotymi literami na grzbietach, a dużymi etykietami na okładkach. Były tam księgi faktur przychodzących, przychodu i rozchodu surowców i materiałów pomocniczych, księgi majątku stałego i inne. Księgowy zaś, to niekoronowany król przedsiębiorstwa. Gdy potrzeba informacji zawartej w księgach, księgowy przenosi odpowiedniego „mamuta“ na biurko o wysokich nogach, przy którym pisząc stać trzeba, i przewertowawszy kartki, udziela wiadomości głosem pewnym i zawsze w ścisłej dyskrecji.

Ponieważ maszyny biurowe z wyjątkiem maszyn do pisania były nieznane, biuro przypominało nieco swoją skupioną ciszą, przerywaną skrzypieniem piór, celę klasztorną, gdzie zakonnicy zajmują się malowaniem książek. Liczyło się, jak się to mówi „z głowy“, to też np. w okresie inwentaryzacji pracownicy biurowi śleczeli nad liczbami przez kilka tygodni od świtu do nocy.

Podstawowymi elementami rachunkowości przemysłowej były wówczas: ilość i wartość. Elementowi czasu nie poświęcano jeszcze uwagi. Ze szczególną skrupulatnością notowano zużycie materiału. Każdą sztukę, dekagram i centymetr zużytego surowca wpisywano atramentem do broszurowanego dziennika kosztów, stąd znowu atramentem do ksiąg oprawnych. Podobnie

jak koszty materiałowe opracowywano również koszty płac, mianowicie pracownicy biura płac wpisywali je do używanych gdzieś i dzisiaj zeszytów.

Ogromna praca związana z przepisywaniem i przenoszeniem wymagała w dawniejszym biurze kalkulacji zatrudniania ogromnej ilości ludzi. Toteż olbrzymi aparat administracyjny był wówczas dużym obciążeniem dla przedsiębiorstwa.

Z jednej strony ciężki aparat administracyjny, z drugiej zrodzona w tym czasie amerykańska idea mechanizacji biur obaliły stary układ. Nieubłaganą walkę wypowiedziano grubym księgom w skórzanej oprawie, złotym literom i biurkom na wysokich nogach, luźne karty zajęły miejsce tomów. Liczba głów pochylonych nad biurkami w biurze kalkulacyjnym zmniejszyła się znacznie.

Dziś...

Zwycięstwo maszyny i luźnej karty.

Przejdzie do okresu mechanizacji nie było łatwe dla starej gwardii księgowych. Bo jak tu pogodzić się z myślą, że nie oprawne księgi, numerowane strona za stroną, ale kartki, luźne kartki, stanowią teraz księgi handlowe? Łatwo je zgubić, łatwo sfalszować przepisyując, brak im powagi. Młodzi za to oczarowani byli nowością i niejedno przykre słowo dostało się starej gwardii.

Mimo oporu nowa idea zwyciężyła.

Równoległe z postępem mechanizacji pracy w rachunkowości postępowała i jej centralizacja w przedsiębiorstwie. Łączono biura płac robotniczych i administracyjnych w jedną całość. Łączono również księgo-

CZYTELNIKU! Podtrzymuj z nami kontakt!

Zakomunikuj swe uwagi, życzenia i sugestie! Z góry za nie dziękujemy!

wość oddziałów wchodzących w skład jednego przedsiębiorstwa, słowem „amerykanizacja“ robiła gwałtowne postępy. Wierzone, że nowoczesna maszyna biurowa zastąpi ogromną część urzędników biurowych, jeżeli tylko przez daleko idącą centralizację pracy zapewni się jak największe wykorzystanie maszyn. Któż zaś ośmielił się wątpić w ich wspaniałą przyszłość, jeżeli w biurze plac po wprowadzeniu maszyn zredukowano personel z 50 na 30 osób?

Ale minął również i czas wspaniałej centralizacji i mechanizacji. Zmierzch ich poprzedził prawdziwy potop druków, formularzy, zestawień, wykazów, które jak grzyby po deszczu pojawiały się w każdym przedsiębiorstwie dla jego wewnętrznego użytku. Niemalą zasługę w stwarzaniu tej prawdziwej powodzi załącz-

ników mają księgowi, których „wynaalazczość“ stała w stosunku odwrotnym od stopnia wykształcenia.

Czas podstawowym elementem rachunkowości.

Wysiłki w kierunku centralizacji dały tyle jej modeli, ile było przedsiębiorstw pracujących nad jej zupełnym urzeczywistnieniem. Wielości idei brakło jednak jednego: jednolitości, planowania. Centralizacja i mechanizacja ukazały swoje ciemne strony.

Wysiłki poszły teraz w innym kierunku. Uwaga skupiła się na sporządzaniu arkusza rozliczeniowego. Czas podniesiono do godności podstawowego elementu rachunkowości, jak niegdyś jednostki miary i wartości. (bog).

Z PRAKTYKI - dla praktyki!

Co księgować na koncie reklamy?

Gdybyśmy poznali koszty reklamy kilku przedsiębiorstw, zauważylibyśmy duże różnice w technice ich księgowania. Np. sklep detaliczny utrzymuje, że nie uprawia reklamy, wydając przy tym duże sumy na urządzenie okien wystawowych. Sklep taki ma często o wiele wyższe koszty sprzedaży jak konkurencja, która nawet się ogłasza. Należało by przynajmniej część wysokiego czynszu za okna wystawowe wpisać w ciężar konta reklamy.

Z drugiej strony często obciąża się konto reklamy kosztami opakowania towaru, wychodząc z założenia, że opakowanie spełnia funkcje reklamy. Ten punkt widzenia jest fałszywy. Interesujący i estetyczny wygląd towaru nie jest reklamą we właściwym znaczeniu tego słowa, lecz koniecznością w obrocie handlowym. Trzymajmy się więc następującej reguły: **na konto reklamy idą wszystkie wydatki na właściwe środki reklamowe (należą tu i próbki towarowe), dalej koszt klisz, projektów, szkiców, wynagrodzenie referenta reklamowego i jego sił pomocniczych, koszty biurowe oddziału reklamowego, honoraria doradców reklamowych itp.**

Nie księgujemy na koncie reklamy kosztów, które są konieczne, żeby artykuł stał się łatwy do zbywania i posiadał interesujący wygląd.

Chroniące towar, praktyczne i miłe dla oka opakowanie nie obciąża więc konta reklamy, jak nie obciążają go również reprezentacyjne wyposażenie sklepu lub estetyczne wykonanie firmowego papieru listowego.

Także wszystkie środki pomocnicze, konieczne przy sprzedaży i obrocie handlowym jak cenniki, etykiety, przepisy użycia, zbiory próbek dla zastępców, szkolenie agentów nie należą do kosztów reklamy. (bo)

Nie będzie kwestji archiwum!

Podczas gdy w pisaniu, dzięki sztuce drukarskiej, maszynie do pisania itp. technika idzie ciągle naprzód, klasyfikowanie, przechowywanie i zabezpieczenie dokumentów stoi na martwym punkcie. Tak jak przed laty, składa się stosy papieru do szaf lub skrzyń, a im

więcej mówimy, piszemy i drukujemy, tym trudniejsza staje się kwestia podziału aktów na ważne i mniej ważne, kwestia przestrzeni do ich przechowywania i wreszcie zabezpieczenia przed ogniem, wodą ...woiną.

Toteż z zadowoleniem dowiadujemy się, że pewna firma szwajcarska ogłosiła wynalazek, rozwiązujący zagadnienie archiwum przy pomocy filmowania aktów.

Pomniejszone fotograficznie dokumenty przenosi się na filmy o długości 30 m, gdzie mieści się ponad 6000 arkuszy o formacie A 4. Filmowanie odbywa się przy dziennym świetle w kamerze, zajmującej 0,34 m² powierzchni, wysokości około 1,5 m. Przyuczona siła biurowa filmuje w ciągu godziny około 3000 dokumentów. Do wywoływania służy osobny aparat.

Trzeciego wreszcie aparatu używa się do odczytywania filmów. Skonstruowany on jest w formie skrzynki, w której wewnątrz znajduje się soczewka powiększająca obraz znajdujący się na filmie do naturalnej wielkości, odbitego przedmiotu. Obraz odbity od lustra pada na matową szybę, gdzie przed naszymi oczyma pojawia się dokument w swej oryginalnej wielkości.

Przy pomocy wyłączników można obraz na szybie zatrzymać lub puścić film w ruch, regulując dowolnie jego szybkość.

Jeżeli np. pragniemy jeden ze znajdujących się na filmie dokumentów przedłożyć do badania, możemy w aparacie do odczytywania otrzymać jego fotografię.

Materiał używany do sporządzania filmów jest tak wrażliwy, że oddaje nie tylko każde załamanie papieru, ale nawet natężenie barw filmowanego dokumentu.

Film jest niepalny, nie eksploduje, a wywołany może przetrwać w stanie zdatnym do użytku około 500 lat.

Każdy materiał archiwalny nadaje się do filmowania tym aparatem. Dla dużych dzienników lub grubych ksiąg skonstruowano osobne kamery. Perspektywa pozbycia się szaf, pełnych zakurzonych aktów jest rzeczywistością nęcącą, szczególnie dla urzędów i przedsiębiorstw. Jedyłą przeszkodą w szybkim przetrzuceniu się na ten sposób przechowywania dokumentów będzie prawdopodobnie tylko koszt urządzenia filmowego. (embo).

BILANS „SPOŁEM“
ZWIĄZKU GOSPODARCZEGO SPOŁDZIELNI RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W WARSZAWIE
na dzień 31 grudnia 1946 r.

Stan czynny:

Stan bierny

I. Kasa	131.752.497,39	3.556.079.974,31	7.814.145.974,31	
Banki	1.506.534.819,59	4.258.066.000,—	912.129.984,48	14.590.577.018,18
Towary	10.221.272.181,62		5.864.301.059,39	3.343.607.188,54
Kalkulacje wewnętrzne	375.000.000,—			
Surowce i Fabrykaty	9.846.272.181,62		2.283.712.458,98	
Inkaso i Zaliczenia	997.050.506,97		1.059.894.732,56	
Odbiorcy		216.196.011,23	216.260.996,17	
Dostawcy	41.874.246,73	64.984,94		
Weksle	2.245.510.212,38			
Różni	824.641.512,19	17.708.471,11		
Sumy Przechodnie	188.516.268,68	160.430.584,15	578.139.055,26	
	1.789.366,451 —	400.000.000,—		
Sumy Przechodnie	1.458.700.033,86		76.412.432,55	870.812.483,98
III. Nieruchomości własne	156.105.805,84			11.947.289,08
Amortyzacja	11.679.911,05			
Ruchomości	590.429.480,73			
Amortyzacja	462.686.816,02			
Maszyny i Urządzenia Fabr.	50.537.575,60		1.719.502.373,—	
Amortyzacja	22.456.998,27		1.383.675.049,81	
Odbudowa Obcych Nieruch.	193.011.363,08		1.222.120.414,03	4.325.297.836,84
Amortyzacja	129.324.173,65			756.971.787,90
Prein. Pożyczka Odb. Kraju	53.021.300,—			
Udziały własne	41.410.711,55			
Inne Papiery wartościowe	84.304,89			
Nieruchomości dzierżawione	22.719.214,26			
Maszyny i Urządzenia dzierżawione				
zawione	21.939.962,40			
IV. Należności Przedwojenne	503.111.819,36			
V. Akcje Zlecone	2.940.639,06			
	4.362.342.395,69			
	23.899.213.604,52			23.899.213.604,52

Sumy Pozabilansowe:

Towary Komisowe	1.567.582.878,71
Towary UNRRA	995.008.739,57
Weksle Gwarancyjne	1.764.834,37
Kaucje Hipoteczne	619.593,65
Depozyty	8.265,—
Różni za Sumy Pozabilans. Bienne	4.565.584.311,30
Inne Sumy Pozabilans. Wydziałów	1.570.870.000,—
	4.396.499.344,86
	8.532.953.656,16

Sumy Pozabilansowe:

Akcepy Gwarancyjne	934.000,—
Gwarancje Bankowe	1.565.405.000,—
Gwarancje Hipoteczne	4.410.000,—
Gwarancje Wekslowe	121.000,—
Różni za Sumy Pozabilans. Bienne	1.570.870.000,—
Inne Sumy Pozabilans. Wydziałów.	2.565.584.311,30
	4.396.499.344,86
	8.532.953.656,16

RACHUNEK STRAT I NADWYŻEK
„SPOŁEM ZWIĄZKU GOSPODARCZEGO SPÓŁDZIELNI R.P. W WARSZAWIE

Straty

za 1946 rok

Nadwyżki

Koszty Handl. Placówek Handlowych	4.242.496.403,—	
Koszty Handl. Placówek Przemysłowych	751.700.760,97	
Koszty Placówek Transportowych	366.022.469,37	
Koszty Handl. Wydziału Głównego	251.784.397,82	
Razem:	5.612.004.031,16	
Amortyzacja:		
Nieruchomości własnych	2.856.326,86	
Ruchomości	302.165.677,19	
Maszyn	12.707.599,09	
Odbudowa obcych nieruchomości	75.065.795,59	392.795.398,73
Remonty obcych nieruchomości	97.506.109,15	
Utrzymanie nieruchomości własnych	27.427.416,18	
Rabunek gotówki i towarów	7.978.523,93	
Odpisy na dłużników	66.938.787,38	
Inne Wydatki i Straty Nadzwyczajne	49.553.017,61	
Danina za 1946 rok	270.000.000,—	
Rabaty handlowe do zachowania spółdzielniom	69.969.685,73	
Rezerwa na podatek dochodowy	400.000.000,—	
Czysta Nadwyżka	756.971.787,90	
	7.751.144.757,77	

Nadwyżki brutto i inne dochody	
Placówek Handlowych	3.750.305.374,59
Prowizje Placówek Handlowych	2.500.149.906,15
Razem dochody Plac. Handlowych	6.250.455.280,74
Dochody Placówek Przemysłowych	1.044.963.009,63
Dochody Placówek Transportowych	365.873.983,83
Dochody Wydziału Głównego	39.697.338,45
Dochody z nieruchomości własnych	3.214.701,28
Odpisy zobowiązań nierealnych	23.287.362,52
Inne Wpływy i Dochody Nadzwycz.	23.653.081,32

DO CZYTELNIKÓW!

Zamknięcie powyższe traktować należy jako część rubryki: „Z praktyki dla praktyki“. Nie jest to ani ogłoszenie ani reklama „Społem“. Chodzi o to, aby w czasach, w których publikowanie bilansów należy do rzadkości, księgowy nie stracił umiejętności czyta-

nia i analizowania bilansów. To bardzo kształci i uelastycznia sposób myślenia.

Jeśli któryś z Czytelników pokusi się i napisze ciekawą i wartościowy komentarz do powyższego zamknięcia, chętnie go zamieścimy. (Redakcja)

Informujemy I WYJAŚNIAMY!

1. p. F. P. Częstochowa

Świadczenia obciążające pracownika a ponoszone przez pracodawcę należy uznać za potrącalne. Jeśli chodzi o mnożnik amortyzacyjny dla sektora prywatnego, to wynosił on w roku 1946 — 25, zaś 1947 — 50.

2. p. J. M. S. T. G., Gorlice

Dostawca nie będący płatnikiem podatku obrotowego ma również obowiązek wystawienia rachunku, z tym, iż rachunek ten nie musi być zaopatrzony w numer bieżący. Odnosnie cen podajemy tekst właściwego Biura Cen przy Min. P. i H.:

„W wypadku wyznaczenia na towar ceny maksymalnej kupiec nie może jej w żadnym wypadku przekroczyć i ma prawo ją stosować niezależnie od jego własnej ceny zakupu i marży zarobkowej, nawet gdy cena maksymalna jest wyższa od jego własnej ceny zakupu plus marża zarobkowa. Jednakowoż w braku cen maksymalnych podstawa dla obliczenia ceny sprzedażnej towaru musi być należycie udokumentowana własną ceną zakupu tegoż towaru, powiększoną o dozwolony zysk brutto. Inna kalkulacja ceny sprzedażnej nie jest dopuszczalna.“

Inwestycje, których okres użytkowania nie przekracza lat 5 i zamieszczone są na specjalnej liście ogłoszonej jeszcze przed wojną przez Ministerstwo Skarbu, oraz wszystkie inwestycje o cenie nabycia nie wyżej niż zł 10.000,— stanowią tzw. inwestycje krótkotrwałe i mogą być jednorazowo całkowicie odpisane w roku nabycia.

Wskazane jest jednak, dla każdej inwestycji krótkotrwałej, nadal w przedsiębiorstwie użytkowanej, pozostawić w aktywach bilansu symboliczną złotówkę. Powszechnie przeszacowanie majątku stałego nie zostało dotychczas ani zarządzone ani zezwolone, natomiast dopuszczalne jest dokonywanie umorzeń normalnych oraz ich wielokrotności, stanowiących umorzenie nadzwyczajne. Mnożnik dla umorzeń nadzwyczajnych wynosi dla sektora prywatnego za rok 1947—50.

3. p. J. Szczepankowska, Elbląg, ul. Pionierska 18

pisze do nas jak następuje:

„Posiadam egzemplarz bardzo cennego dla mnie wydawnictwa „Księgowość a Podatki“ (Zasady i praktyka) opracowali Bolesław Lipiński i Tadeusz Kotowicz, Warszawa 1930. W latach wojennych zaginęło mi jednak kilka kartek, mianowicie obejmujących strony 273/274, 275/276 oraz str. 285/286 i 287/288. Przed opracowaniem książki chciałabym ją uzupełnić odpisanymi na maszynie kartkami z innego egzemplarza, a w gronie swoich znajomych nie mam posiadacza tej książki. Zapytuję uprzejmie, czy ktoś z zespołu Redakcji nie posiada tej książki i nie mógłby wypożyczyć mi jej na kilka dni, dla przepisania brakujących stron, po czym natychmiast zwrócę wraz z kosztami przesyłki. A może Redakcja — jeśli w gronie Zespołu nikt tej książki nie posiada — skłonna byłaby zwrócić się do kolegów z apelem o wypożyczenie książki w tym celu? Może znajdzie się ktoś, kto takiej przysługi nie odmówi i ułatwi uratowanie tego „okrucha bibliograficznego“?

Ponieważ sami tej książki nie posiadamy, zwracamy się do Czytelników z apelem o spełnienie prośby p. Szczepankowskiej. Przed wysłaniem książki radzimy jednak skierować się listownie, aby do Elbląga nie powędrowało równocześnie np. 100 egzemplarzy tej książki.

4. „Pejot“ Warszawa

W sprawie kontowania ceny zakupu towarów importowanych obowiązuje okólnik Ministerstwa Skarbu z dn. 1. 8. 1947, który brzmi: „I. Ze względów gospodarczych Ministerstwo Skarbu poleca nie kwestionować jako dowodu w postępowaniu podatkowym ksiąg handlowych podatników-importerów, sprowadzających towary z zagranicy bez przydziału dewiz (tj. za własne waluty lub dewizy posiadane w kraju bądź zagranicą), z tego powodu, iż podatnicy ci w księgach wykazują wartość importowanych towarów nie według ceny zakupu, wynikającej z przeliczenia według urzędowego kursu, ustalonego uchwałami Komisji Dewizowej, figurującej w rachunku ceny wyrażonej w walucie obcej, lecz według ceny nabycia określonej w walucie polskiej w zaświadczeniu, wydanym przez sp. z o. o. „Zagrot“ w Warszawie, ul. Sienkiewicza 4. Zaświadczenia powyższe będą wydawane przez wymienioną firmę na podstawie uchwał, powziętych w każdym konkretnym wypadku przez Komitet Fnuoduszu Dewizowego lub przez Komisję Akceptacyjną na Międzynarodowych Targach Gdańskich 1947 roku. II. W związku z powyższym nie należy kwestionować u importerów przy ustalaniu wysokości ich zobowiązań podatkowych w podatku dochodowym wprowadzonej do ksiąg w sposób wyżej określony wartości sprowadzonego towaru z tym jednak zastrzeżeniem, iż, gdy z jednej strony wartość ta podlega uwzględnieniu przy wprowadzeniu zysku na sprzedaży omawianych towarów, to z drugiej strony ustalona jak wyżej cena (plus koszty uboczne: transport i ubezpieczenie itd.) powinna być przyjmowana przez importera za podstawę oszacowania w zawiązaniu rachunkowym pozostałych w dniu bilansowym importowanych towarów, o ile nie będzie ona wyższa od istniejącej w tym dniu ceny rynkowej.“

5. p. T. K. Poznań

Według wyjaśnienia Biura Cen Ministerstwa P. i H.: „Zarzut handlu łańcuskowego może być stawiany wówczas, gdy towar dociera do konsumenta po cenie wyższej, niż cena fabryczna zwiększona o dopuszczalną marżę zysku brutto w hurcie i detalu, a przyczyną podwyżki ceny jest włączenie się między hurtownika a detalistę — jednego lub więcej pośredników. Dotyczy to

nawet takich wypadków, kiedy każdy z tych pośredników sprzedaje towar po cenie zakupu powiększonej o dopuszczalną wysokość zysku brutto. Jednocześnie wyjaśniono, że zjawisko handlu łańcuskowego nie powstaje, o ile konsument nabywa towar po maksymalnej cenie detalicznej nawet w wypadku, gdy pomiędzy hurtownikiem a detalistą przeszedł on przez szereg ogniw pośrednich.“

6. „Księgowy księgarski“

Podanie o zwolnienie z obowiązku prowadzenia ewidencji szczegółowej obrotu towarowego należało wnieść we właściwej Izbie Skarbowej do dnia 31 grudnia 1947 roku. Skoro Pan tego w powyższym terminie nie uczynił, wnoszenie podania obecnie jest bezcelowe, gdyż Izba nie nada mu biegu i pozostawi bez odpowiedzi.

7. p. August Felker, Piotrków Trybunalski

Na Pańskie zapytanie, dotyczące wydawnictwa o księgowości przebitkowej i jednolitym planie kont zwracam uwagę, iż we wszystkich dotychczas wydanych numerach „Rachunkowości — Podatków“ znajduje się rubryka pod nazwą „Okruchy bibliograficzne“, w której szczególnie dużo miejsca poświęcamy literaturze i prasie krajowej, podając autorów, tytuły i rok wydania, jako też wydawców

8. p. K. S. Wrocław

Z uwagi na bezpieczeństwo księgowości wskazane jest o ile możności przechowywać dzienniki wypełnione zapisami w innym miejscu przedsiębiorstwa aniżeli konta i załączniki. Okazało się to bardzo celowe w wypadkach szkód ogniowych. Odnośnie naszego poglądu o wartości praktycznej poszczególnych wariantów przebitki donosimy, iż ze względów zasadniczych poglądu tego formułować nie możemy. Stwierdzić tylko należy, iż polskie firmy produkujące komplety do przebitki za małą wagę przywiązują do precyzji druku oraz do przemyslenia układu graficznego formularzy, które w większości wypadków jest naśladownictwem wzorów obcych. Z małej precyzji druku można wytwórców tych rozgrzeszyć, gdyż nie posiadają oni własnych, specjalnych drukarni. Nie każda zaś drukarnia, nawet najlepiej technicznie postawiona, może formularze do przebitki drukować. Dużo pozostawia również do życzenia wybór papieru i sposób jego cięcia w stosunku do kierunku włókien, przez co formularze źle się w skrzynkach układają. Trzeba jeszcze dobre parę lat poczekać na postęp w tej dziedzinie. Jak więc Pan z powyższego widzi, z wdwo-dami Pańskimi w liniach zasadniczych się zgadzamy.

UWAŻAMY ŻE...

- Spółdzielczość winna po reorganizacji rozwiązać jak najszybciej zagadnienie planu kont. Pożyteczne mogą być tutaj doświadczenia VSK — Genossenschaften w Bazylei, który swój plan kont stosunkowo niedawno opublikował.
- Z puli dewizowej trzeba wydzielić pewne sumy na okazyny zakup maszyn do kontowań dla większych przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych. Okazja w tej chwili istnieje. I na tym odcinku mamy do czynienia z demobilem. Najwięcej jest do

nabycia maszyn „National“ (4 do 6 liczników) „National 2000“ (do 30 liczników) i „Burroughs Moon“ (2 do 20 liczników).

c) „Tygodnik Handlowy“ ma rację pisząc:

W „Życiu Warszawy“ przeczytaliśmy niedawno ogłoszenie tej mniej więcej treści: „Absolwent S. G.H. z ładnym charakterem pisma poszukiwany do pomocy w buchalterii“. Nie wiemy, kto poszukuje takiego pracownika. Ale musimy powiedzieć

JEDNAJCIE NAM PRENUMERATORÓW!

ROCZNA PRENUMERATA WYNOŚI ZŁ 900,—

Wpłacać ją należy na konto P.K.O. Katowice III-309

że takie ogłoszenie jest jednocześnie i niemądre i szkodliwe. Niemądre — bo do pomocy w buchalterii wcale nie jest potrzebny absolwent wyższej uczelni. Zupełnie wystarczy „ładny“ charakter pisma i kilkumiesięczne kursy księgowości. Szkodliwe — bo słuchaczom S. G. H. stawia jako perspektywę po ukończeniu studiów... pomoc w buchalterii i to pod warunkiem, że będą mieli „ładny“ charakter pisma.

Wykształcenie jednego absolwenta wyższej uczelni kosztuje — mimo niskich uposażeń profesorów —

bardzo poważne kwoty. Społeczeństwo oczekuje — i ma prawo oczekiwać — że wkład, jaki ci młodzi ludzie wniosą do życia gospodarczego, będzie znacznie poważniejszy, aniżeli godna zresztą szacunku, jak każda praca, pomoc w buchalterii. Zupełnie inne ambicje i dążenia mieć powinni absolwenci S. G. H. I wiemy, że je mają i mogą realizować. Dlatego też sądzimy, że inserent z „Życia Warszawy“ będzie musiał zadowolić się osobą o prześliznym może charakterze pisma, ale bez dyplomu S. G. H. Musi mu to wystarczyć. (r).“

Ta i owa - Z KRAJU I ZAGRANICY

Z KRAJU

1. Wzmocnienie wartości pieniądza przez politykę cen.

Na jednym z plenarnych posiedzeń Sejmu obecnej sesji zabrał również głos min. Skarbu Konstanty Dąbrowski. W przemówieniu swym wysunął 12 tez, które powinny być drogowskazem przy wykonywaniu budżetu.

Omówiwszy konieczność pełnej i gruntownej przebudowy naszego życia państwowego, należytej rozbudowy i przebudowania naszej gospodarki, min. Dąbrowski oświadczył, iż dla realizacji zamierzeń konieczne jest stosowanie przez Rząd środków wielostronnych.

Usprawniając aparat opieki społecznej, dążąc do najlepszych postawienia organizacji zaopatrzenia, wpływając na kształtowanie się cen towarów bezpośredniej konsumpcji poprzez spółdzielczość i handel państwowy, starać się będziemy o podniesienie płac realnych i o zabezpieczenie zdolności konsumpcyjnych świata pracy.

Poprzez rozbudowę akcji zaspakajania potrzeb ogólnych czynić będziemy trwale wysiłki w kierunku podniesienia poziomu życia warstw najszerzych.

Z drugiej strony, przez dalsze usprawnienie aparatu podatkowego starać się będziemy o jak największe urealnienie ciężarów podatkowych, wiążąc je z rzeczywistą podstawą wymiarową. Przedmiotem szczególnej troski będzie — podkreślił minister — wychowanie społeczeństwa w moralności podatkowej. Będzie otoczony opieką lojalny i zgodnie z interesem społecznym pracujący przedsiębiorca prywatny, którego uważamy za niezbędny czynnik w akcji maksymalnego wyzwolenia energii istniejącej w naszym gospodarstwie narodowym.

Ażeby podnieść produkcję tak jak ją podnieść możemy i tak jak podnieść należy, musimy odpowiednio odnowić i powiększyć nasz aparat produkcyjny. Nie możemy osiągnąć tego inaczej jak w formie importu niezbędnych urządzeń maszynowych. Środki na to możemy zdobyć przez eksport. Dlatego też przedsięwzięmiemy wszystkie wysiłki, celem forsowania produkcji, **przeznaczonej na eksport** i przeznaczymy na ten cel wszystko, co będzie można uzyskać po zaspokojeniu niezbędnych potrzeb własnych. W dziedzinie pieniężnej realizować będziemy specjalne zabiegi dla doskonałego ujęcia finansowania obrotów zagranicznych.

Podobnie jak forsujemy zasadę oszczędności w gospodarce publicznej, będziemy podniecać i otaczać szczególną opieką akcję oszczędności indywidualnej obywateli. Oszczędności jednostkowe narastają powoli, lecz systematycznie w naszym aparacie finansowym. Będzie położony nacisk na dalszy rozwój, **obrotów bezgotówkowych**. W aparacie finansowym muszą kon-

centrować się nie tylko środki obrotowe przedsiębiorstw publicznych i nie tylko oszczędności indywidualne, lecz w coraz wydatniejszej mierze środki obrotowe przedsiębiorstw sektora prywatnego i wolnych zawodów. Akcje te rokują tym lepsze widoki, że wartość naszego pieniądza stabilizuje się w sposób oczywisty. Pieniądz staje się coraz lepszym i stałszym miernikiem wartości, a więc coraz lepszym instrumentem dla przechowywania zbędnych chwilowo zasobów.

Mówca rozprawił się z fałszywymi pogłoskami o mającej rzekomo nastąpić reformie walutowej. Nie tylko nie myślimy o jakiegokolwiek reformie walutowej, lecz przeciwnie zrobimy wszystko, aby nie tylko utrzymać wartość nabywczą będących w obiegu banknotów, lecz nawet wartość tę przez politykę cen wzmocnić. Jedną z tez jest ograniczenie **nadmiernej konsumpcji**, nieproporcjonalnej do ogólnego poziomu życia klasy pracującej. Będziemy zdążali do tego, aby ta nadmierna siła nabywcza poszczególnych jednostek nie wyżywała się w przerostach konsumpcyjnych, lecz była skierowana na cele inwestycyjne i produkcyjne. Każdy kto posiada duże dochody i obróci je na cele inwestycyjno-produkcyjne spotka się z najdalej idącymi ułatwieniami.

Realizacja też winna dać w rezultacie stabilizację cen najszerzego wachlarza towarów. U progu 1948 r. łatwiej nam mówić o stabilizacji cen niż przed rokiem. Dziś mamy w swoim rozporządzeniu znaczne zapasy w zbożu, surowcach, półfabrykatkach i gotowych wyrobach. W stosunku do wielu artykułów jesteśmy już dziś w możności zaspokoić w pełni zapotrzebowanie rynku, nawet gdyby ono w pewnym momencie okazało się wyższe, niż przeciętnie zaplanowane. Rząd będzie prowadził dalej politykę stabilizacji cen w oparciu o wzrastającą produkcję dóbr konsumpcyjnych, import towarów deficytowych oraz dalszą normalizację rynku przez systematyczną walkę ze spekulacją. Stabilizacja nie będzie wyłącznie oparta na zarządzeniach administracyjnych, gdyż byłaby wtedy sztuczną. Tak samo błędem byłoby utrzymywać ceny na niezmiennym poziomie skoro wyraźnie są za wysokie lub za niskie w stosunku do ogólnego poziomu cen i siły nabywczej konsumentów.

Reasumując minister podkreślił, że olbrzymie nasze zadania rozwiązywać musimy w szczególnie skomplikowanym układzie stosunków światowych, znacznie gorszych niż po pierwszej wojnie światowej. Budujemy formy, które wymagają pokoju, ale które zarazem — właśnie przez wyzwolone przez siebie siły — pokojowi temu zapewnią jak najtrwalsze podstawy.

2. Podatek obrotowy scalony.

W ramach akcji scalania podatku obrotowego dla obrotów przedsiębiorstw państwowych, objętych Cen-

tralnymi Zarządami Przemysłu, ukazało się rozp. Min. Skarbu z 31. 10. 1947 r. (Dz. U. R. P. Nr 72 poz. 454) o poborze scalonego podatku obrotowego od sprzedaży wytworów przemysłu pap.erniczego. Scalony podatek wynosi 6%.

3. W sprawie organizacji i działania kontroli.

Ukazało się zarządzenie Ministra P. i H., które brzmi: „W związku z reorganizacją przemysłu na podstawie dekretu z dnia 3. 1. 1947 r. o tworzeniu przedsiębiorstw państwowych, do czasu ustalenia nowych form organizacyjnych dla aparatu kontroli, zarządzam co następuje:

1. z dniem wydania niniejszego zarządzenia wszystkie bazy kontroli powołane na mocy zarządzenia Ministra Przemysłu z dn. 31. lipca 1946 r., wydanego w porozumieniu z Dyrektorem Biura Kontroli przy Prezydium Krajowej Rady Narodowej o zakresie działania i organizacji Departamentu Inspekcji, niezależnie od tego czy jednostki, którym one podlegają administracyjnie, postawione są w stan likwidacji, czy też nie, zostają administracyjnie i funkcyjnie podporządkowane Głównym Inspektorom przy właściwych Centralnych Zarządach Przemysłu. Likwidacja baz kontroli w żadnym wypadku nie może nastąpić bez zgody Departamentu Inspekcji;
2. do chwili ostatecznej likwidacji właściwych jednostek, przy których znajdują się bazy kontroli, koszty utrzymania baz kontrolnych ponoszą w dalszym ciągu te jednostki. Z chwilą ostatecznej likwidacji jednostek, przy których znajdują się bazy kontroli, koszty utrzymania baz kontrolnych ponoszą właściwe Centralne Zarządy Przemysłu;
3. szczegóły technicznego wykonania tego zarządzenia, stosownie do potrzeby, zostaną ustalone zarządzeniem Departamentu Inspekcji“.

Z ZAGRANICY

Czechosłowacja:

4. Ograniczenie ilości wytwórców kompletów przebitkowych.

Aby wykluczyć tych producentów kompletów przebitkowych, których wyroby nie dawały gwarancji należytej służby przedsiębiorstwu, ograniczono liczbę producentów do 28.

5. Plan kont bankowości czeskiej.

Brzmi on następująco:

Klasa 0 — inwestycje

- 00 gruntv
- 02 budowle
- 03 urządzenia
- 06 inwestycje specjalne
- 07 inwestycje w budowie (rozpoczęte)
- 08 inwestycje niematerialne
- 09 konto amortyzacji majątku inwest.

Klasa 1 — pożyczki i kredyty

- 10 pożyczki w rachunku bieżącym
- 12 kredyty krótkoterminowe
- 13 kredyty długoterminowe
- 15 pozostałości z kredytów
- 16 dłużnicy z poręczeń
- 17 kredyty konsorcjalne
- 18 pożyczki i kredyty w walucie obcej
- 19 konto odpisów.

Klasa 2 — majątek finansowy

- 20 gotówka
- 21 wierzytelności w bankach

- 22 papiery wartościowe
- 23 kupony
- 24 waluty, monety i metale szlachetne
- 25 weksle, czeki
- 26 udziały
- 27 weksle, czeki, kupony w walucie obcej
- 28 wierzytelności w bankach w walucie obcej
- 29 konto odpisów.

Klasa 3 — inny majątek

- 30 majątek funduszu emerytalnego
- 33 majątek nabyty w celu zabezpieczenia wierzytelności
- 36 sumy przechodnie aktywne
- 37 aktywa wątpliwe
- 38 inny majątek
- 39 konto odpisów.

Klasa 4 — powierzone środki

- 40 wkłady książkowe
- 41 wkłady na rachunku bieżącym
- 42 wkłady banków
- 43 wkłady konsorcjalne
- 44
- 45 zobowiązania z reeskontu
- 46 zobowiązania z poręczeń
- 47 pożyczki
- 48 wkłady i pożyczki w walucie obcej
- 49 inne powierzone środki.

Klasa 5 — inne pasywa

- 50 kapitał
- 52
- 53
- 54
- 55
- 56 sumy przechodnie pasywne
- 57 pasywa wątpliwe.

Klasa 6 — nakłady

- 60 procenty
- 61 wynagrodzenia za administrację
- 62 inne wynagrodzenia
- 63 nakłady osobowe
- 64 rzeczowe nakłady administracyjne
- 65 odpisy inwestycji
- 66 podatki i opłaty
- 68 ubezpieczenia szkody
- 69 inne nakłady.

Klasa 7 — kontowanie utargów

- 70 wartość nabycia sprzedanych papierów wartościowych
- 71 wartość nabycia sprzedanych walut, monet i kruszców szlachetnych
- 73 wartość nabycia sprzedanych dewiz
- 74 wartość księgowa innych sprzedanych składników majątkowych
- 75 utarg z papierów wartościowych
- 76 utarg z walut, monet i kruszców szlachetnych
- 78 utarg z dew
- 79 utarg z innych składników majątkowych.

Klasa 8 — przychody

- 80 procenty
- 81 wynagrodzenie za administrację
- 82 inne wynagrodzenia
- 83 rekompensata nakładów osobowych
- 84 rekompensata rzeczowych nakładów administracyjnych
- 86 rekompensata podatków i opłat

88 różnice z wyceny	
89 inne przychody.	
Klasa 9 — kapitał własny i konta zamknięcia	
90 kapitał zakładowy	
91 fundusze rezerwowe	
94	
95 zysk z lat ubiegłych	
96 strata z lat ubiegłych	
97 bilans majątkowy	
98 bilans wynikowy.	

H o l a n d i a :**6. Bilans Royal Dutch Company.****Bilans majątkowy na dzień 31 stycznia 1946 r.**

A k t y w a :	hol. guldeny
Akcje	394.151.200,—
Udziały w :	
Bataafsche Petroleum Maatschappij	
hfl. 180.000.000,—	
Anglo-Saxon Petroleum Co Ltd.	
£ 34.950.000,—	
Shell Petroleum Co £ 11.102.400,—	
innych spółkach	
razem hfl. 681.745.730,59	
potrącenie rezerw hfl. 103.950.003,18	577.795.727,41
Wierzytelności w spółkach	94.371.121,92
Gotówka w kasie i bankach	16.580.985,16
Papier wartościowe	99.922.805,04
Dłużnicy	9.231.097,61
Rezerwa na dywidendy 1946,	
płatna 1947	23.227.584,93
	<u>1.215.280.522,07</u>
P a s y w a	hol. guldeny
Kapitał akcyjny zwyczajny	998.500.000,—
Kapitał akcyjny uprzywilejowany	1.500.000,—
4% pożyczka dolarowa	58.432,—
4% pożyczka guldenowa (hfl)	2.508,33
Wierzyciele	22.462.061,28

Zobowiązania wobec akcjonariuszy uprzywilejowanych	16.432,—
Nierozdzielone dywidendy 1944 r.	645.526,02
Rezerwy w myśl art. 4 statutu	71.666.011,35
Inne rezerwy	40.000.000,—
Rachunek bilansu wyników	80.429.551,09
	<u>1.215.280.522,07</u>

Bilans wynikowy na dzień 31 grudnia 1946 r.

W i n i e n	hol. guldeny
Koszty administracyjne i inne	1.436.736,67
Różnice kursowe	708.033,38
Zobowiązania umowne	2.138,20
Zysk	80.429.551,09
	<u>82.576.459,34</u>

M a

	hol. guldeny
Dywidendy (incl. zaległe) od	} 74.754.408,99
akcji różn. spółek	
odsetki od inwestycji	
Nie podzielone saldo z r. 1945	7.822.050,35
	<u>82.576.459,34</u>

S t a n y Z j e d n o c z o n e :**7. Pensje i podatki w U. S. A.**

Normy prawne obowiązujące w U. S. A. wymagają, aby w sprawozdaniach rocznych przedsiębiorstw podawano m. in. także wysokość poborów urzędników na stanowiskach kierowniczych.

„Sperry Corp“ w sprawozdaniu za rok 1946 podaje wysokość poborów swoich dyrektorów za tenże rok, uwzględniając równocześnie wysokość potrąconego im podatku od uposażeń (w dolarach):

	pensje:	podatek:
Dyrektor generalny M.	100.945,—	36.460,33
Dyrektor D.	80.725,—	32.625,34
Dyrektor S.	60.945,—	27.828,02

„NASZE“ ZAGADNIENIA w „cudzym“ świetle!

(Co pisze polska prasa gospodarcza?)

„Życie Gospodarcze“

Cz. Przymusiński, dając w numerze I/1948 przegląd ustawodawstwa gospodarczego, pisze również o obowiązku prowadzenia rachunkowości, po uwzględnieniu ostatnio zaszłych zmian.

„Obowiązek prowadzenia rachunkowości jest zawarty — oprócz innych przepisów — w dekreście z dn. 16. 5. 1946 r. o postępowaniu podatkowym. Art. 84 tego dekretu brzmi:

„Wszyscy płatnicy podatku obrotowego, jeżeli nie mają obowiązku prowadzenia ksiąg handlowych: obowiązani są prowadzić księgi uproszczone bądź księgi podatkowe“. Do prowadzenia ksiąg handlowych są obowiązane (art. 54—59 kodeksu handlowego) osoby, prowadzące przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze, czyli tzw. kupcy rejestrowi. Kto zaś jest kupcem rejestrowym, określa z kolei rozp. z 11. 7. 1946 r. (Dz. U. R. P. z r. 1946 Nr 36, poz. 223 i z r. 1947 Nr 73, poz. 465). W szczególności za prowadzone w większym rozmiarze uważa się *)

a) wszystkie przedsiębiorstwa państwowe i samorządowe oraz pozostające pod zarządem pań-

*) Przytacza się rozp. z 11. 7. 1946 w brzmieniu znolizowanym, obowiązującym od 1. I. 1948 r.

stwowym i samorządowym z mocy przepisów szczególnych w czasie trwania tego zarządu;

b) przedsiębiorstwa przewozowo-ekspedycyjne, przedsiębiorstwa usług portowych, domy składowe, biura pośrednictwa handlowego, przedsiębiorstwa komisowe, wywiadownie, przedsiębiorstwa wydawnicze;

c) przedsiębiorstwa, których obrót przewyższa kwotę 12 milionów zł w stosunku rocznym.

Bez względu na wysokość obrotu przedsiębiorstwa uważa się za przedsiębiorstwo zarobkowe, prowadzone w większym rozmiarze, jeżeli za takie uzna je sąd rejestrowy, właściwy według siedziby przedsiębiorstwa po zasięgnięciu opinii izby skarbowej i izby przemysłowo-handlowej.

Ponadto z mocy art. 5 kodeksu handl. za prowadzone w większym rozmiarze uważa się spółki handlowe, to jest: spółki jawne, spółki komandytowe, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółki akcyjne. Spółdzielnie są obowiązane do prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych na podstawie art. 52 i ustawy o spółdzielniach z dnia 29. 10. 1920 r.

Pozostałe zatem kategorie podatników, a więc głównie osoby fizyczne, jeśli nie prowadzą przedsiębiorstwa

w większym rozmiarze, mogą prowadzić księgi uproszczone, ewentualnie księgi podatkowe. Zasady i sposoby prowadzenia ksiąg handlowych, nie uregulowane innymi przepisami prawnymi (np. kodeks handlowy, ustawa o spółdzielniach i inne), normują przepisy §§ 3—11 rozp. Min. Skarbu z 31. 10. 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 65, poz. 365), wydanego na podstawie cytowanego dekretu o postępowaniu podatkowym.

Zasady i sposoby prowadzenia ksiąg uproszczonych i ksiąg podatkowych normują tylko przepisy powyżej przytoczonego rozp. z 31. 10. 1946 r. Dz. U. R. P. Nr 65, poz. 365, i to §§ 14—45 tego rozporządzenia.

Obecnie zmieniono (Dz. U. R. P. z r. 1947 Nr 73, poz. 466) przepisy §§ 5, 22, 24, 27, 35, 36, 39, 40 rozp. Min. Skarbu z 31. 10. 1946 r. o księgach handlowych, uproszczonych i podatkowych. Zmieniono też nazwy ksiąg podatkowych wzorów Nr 8 i 9. Zmiany te są m. in. następujące:

- A) Co do ksiąg handlowych określono termin, do którego podatnik musi wnieść prośbę o zwolnienie go od obowiązku prowadzenia kontroli ilościowej; za rok 1948 prośbę należy wnieść do dnia 31 grudnia 1947 r., za lata następne do 30 listopada roku poprzedzającego.
 - B) Co do ksiąg uproszczonych i podatkowych:
 - a) wprowadzono obowiązek przedkładania ksiąg uproszczonych i podatkowych do zaświadczenia urzędowi skarbowemu przed rozpoczęciem okresu rachunkowego,
 - b) przy ilości osób zatrudnionych w przedsiębiorstwie przemysłowym lub rzemieślniczym (jako podstawie podpadania pod obowiązek prowadzenia ksiąg uproszczonych zamiast podatkowych) nie liczy się uczniów. Gdy zaś wysokość obrotu jest podstawą do zaliczenia przedsiębiorstwa do kategorii prowadzących księgi uproszczone, podwyższa się dotychczasowe stawki obrotu do 2.400.000 zł (zamiast 1 milion) i do 8.000.000 zł (zamiast 2.400.000),
 - c) wolno nie wykazać w inwentarzu sporządzonym przy zaprowadzeniu po raz pierwszy ksiąg uproszczonych — przedmiotów majątkowych, których cena nabycia lub koszt wytworzenia w dniu sporządzenia inwentarza nie przekracza 10.000 zł (zamiast 5000 zł),
 - d) wszyscy podatnicy wykonujący „zajęcia zawodowe“ (nie tylko wolne zawody) prowadzą „Księgę przychodów i rozchodów“ wg wzoru Nr 8.
- Zmiany obowiązują od 1. I. 1948 r.

„Tygodnik Handlowy“

Domiary podatkowe.

Pismo to w numerach z listopada ub. r. porusza sprawę bardzo doniosłą, obchodzącą dziś żywo ogół podatników sektora prywatnego i spółdzielczego, mianowicie sprawę domiarów podatkowych i ich stosunku do księgowości.

Redakcja uznając wagę zagadnienia przytacza in extenso urywki z dwu artykułów umieszczonych w nr. 2 i 3/4 tego czasopisma.

„...Możemy śmiało powiedzieć, że w społeczeństwie płatników zaczyna się już mocno gruntować przekonanie, że tylko uczciwy, lojalny, rzetelny stosunek do Skarbu Państwa może dać przedsiębiorcy tak niezbędny dla życia gospodarczego spokój i równowagę.

I ten fakt właśnie, że wkroczyliśmy zdecydowanie na drogę stabilizacji stosunków, że może powoli, lecz stanowczo podnosimy poziom moralny stosunku sfer podatników do Państwa — upoważnia nas do zabrania głosu w sprawie, która w najgłębszym naszym przekonaniu, powinna znaleźć zrozumienie po stronie administracji skarbowej.

Chodzi nam o stosunek tak zwanej akcji domiarowej w zakresie podatku dochodowego czy obrotowego do księgowości kupieckiej.

Wiemy wszyscy, że ustawodawstwo nasze wprowadziło prawie że powszechny obowiązek księgowości kupieckiej. Nałożenie obowiązku prowadzenia księgowości pociąga jednak za sobą zdecydowane konsekwencje w postaci obowiązku oparcia wymiaru podatkowego na wynikach tych ksiąg dopóki księgi te w trybie przez prawo przepisany nie zostaną pozbawione mocy dowodowej w postępowaniu podatkowym. Zasada ta, oparta autorytetem przepisu ustawy jest kamieniem węgielnym całego systemu podatkowego na od-cinku postępowania skarbowego. Nie jest frazesem powiedzenie, że tam, gdzie podatnik prowadzi księgi, władzą wymiarową podatku jest urząd skarbowy tylko formalnie, gdyż w rzeczywistości sam podatnik wymierza sobie ten podatek na podstawie wyników prowadzonej przez siebie księgowości. Na tej zasadzie opiera się całe postępowanie w zakresie wymiaru głównych podatków (dochodowego i obrotowego).

I w tym miejscu dotykamy sedna rzeczy: wysuwamy tezę, która wynika z naszego ustawodawstwa, a w szczególności z dekretu o postępowaniu podatkowym: jeżeli księgowość kupiecka nie zostanie uznana za nieprawidłową — nie ma podstaw do jakiegokolwiek akcji domiarowej. Nawet art. 89 dekretu o postępowaniu podatkowym, który jak wiadomo pozostawia władzy skarbowej daleko idącą swobodę w zakresie oceny wyników prowadzonej księgowości, wymaga, aby przed jego zastosowaniem księgowość została zbadana. Bez zbadania bowiem tej księgowości wszelkie wnioski o jej nieprawidłowości, nierzetelności byłyby gołosłowne i na niczym nieoparte.

Tymczasem praktyka wskazuje na inne postępowanie władz skarbowych. Księgowość kupiecka albo wcale nie jest badana, albo badanie jej odkładane jest na późniejsze okresy, a tymczasem prowadzona jest akcja domiarowa.

Skoro już obowiązek prowadzenia księgowości został wprowadzony — należy uszanować wszelkie konsekwencje z tego obowiązku płynące.

...Zdajemy sobie znakomicie sprawę z tego, że wśród szeroko rozpowszechnionej powojennej nieuczciwości podatkowej, aparat skarbowy w pierwszych latach po wyzwoleniu zmuszony był, w dążeniu do urealnienia wymiarów, chwycić się dość drastycznych i uproszczonych metod stosowania art. 98 i 126 dekretu o postę-

CZYTELNIKU! Dziel się swymi doświadczeniami z innymi, a inni podzielią się z Tobą!
Stacją przekąźnikową doświadczeń jest czasopismo „RACHUNKOWOŚĆ — PODATKI“



Urządzenia do rachunkowości finansów, materiałów / towarów, płac, majątku stałego i kalkulacji.
Wzory i cenniki dostarczamy na żądanie

ŁÓDŹ 1, Narutowicza 57 - Telefon 22002
Skład konsygnacyjny w Wałbrzychu, Namysłowskiego nr 4

powaniu podatkowym — w pierwszym rzędzie przez praktykę domiarów, opartą na porównywaniu obrotów i dochodów podatnika bez badania jego ksiąg. Sądźmy jednak, że warunki uległy w międzyczasie zmianie na lepsze o tyle, że możemy domagać się ściślejszego i dokładniejszego przestrzegania ustawy, aby, używając słów jednego z okólników Ministerstwa Skarbu, „nie została wypaczona intencja przepisu (art. 98), mająca na celu uniemożliwienie sprytnym a nieuczciwym podatnikom uchylanie się od obowiązku względem Skarbu Państwa, a nie obarczenie dodatkowym ciężarem podatników, których słabe wyniki nie są rezultatem ich działalności w kierunku uszczuplenia należności Skarbu Państwa, lecz spowodowane zostały szczególnymi okolicznościami, jak np. niekorzystnym położeniem przedsiębiorstwa, brakiem kapitału itp.“.

...Rozumiejąc w pełni obowiązek rzetelnego wykonywania nakazów podatkowych, zwłaszcza wobec zadań Państwa odbudowującego się z gruzów wojennych — sądźmy, że kontynuowanie akcji domiarów w sposób dotychczas stosowany nie może przynieść Państwu trwałej korzyści. Zakończenie bowiem akcji koncesjonowania zastaje organizm finansowy handlu prywatnego osłabiony i wyczerpany. Wysokie domiary, opłaty koncesyjne, po części akcja Komisji Specjalnej wyczerpały kapitały przedsiębiorstw przy równoczesnym cofnięciu się obrotów wskutek rozszerzenia się handlu państwowego i spółdzielczego, wzrostu trudności dostępu do towaru i mocno dającym się we znaki braku kredytów.

Czy organizm ten, przeznaczony do spełniania roli w planie państwowym — może przez dłuższy czas wytrzymać dalszy upust krwi, spowodowany domiarami?

Stąd też płynnie powszechnie wysuwany postulat ściślejszego stosowania art. 98 i 126 dekretu o postępowaniu podatkowym, tj. dokonywania domiarów jedynie:

- po zbadaniu ksiąg i odrzuceniu ich na podstawie stwierdzonej nieprawidłowości formalnej lub materialnej (nierzetelności) bądź też na podstawie stwierdzonej sprzeczności poszczególnych elementów działalności podatnika, braku kontroli zleceńowej, braku uwzględnienia ceny jednostkowej przy drobnej sprzedaży itp.,
- po umożliwieniu podatnikowi złożenia wyjaśnień“.

„Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy“

w nr 4/1948 zamieściła artykuł Bronisława Blassa, który poniżej w całości przytaczamy:

„Usprawnienie organów księgowości.

Wprowadzenie w życie uchwały Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia 1947 r. w sprawie zasad systemu finansowego opartego na gospodarce planowej nakłada na organy księgowości zadania o podstawowym znaczeniu. W zakresie tych zadań na pierwsze miejsce wysuwają się plany finansowo-gospodarcze z dokładnym wyliczeniem normatywu środków obrotowych, tj. obliczeniem ustalającym wysokość środków obrotowych potrzebnych przedsiębiorstwu dla wykonania planu

produkcyjnego, kalkulacje wstępne dla ustalania cen rozliczeniowych fabrycznych i terminowa sprawozdawczość finansowo-księgową. Na organach finansowo-księgowych spoczywa obowiązek wykonania planu finansowo-gospodarczego, stałej jego kontroli i przestrzegania finansowej dyscypliny.

Rola i znaczenie księgowości w każdym przedsiębiorstwie i zakładzie pracy jest więc nader poważna i odpowiedzialna. Ten organ stoi bowiem na straży całego majątku przedsiębiorstwa i celowości wydatków w ramach zatwierdzonego planu finansowo-gospodarczego, dostarcza danych sprawozdawczych, orientujących organy kierownicze o majątkowej i finansowej sytuacji przedsiębiorstwa, o wynikach jego działalności i nakładach z tą działalnością związanych.

Organy księgowości współdziałają ściśle z organami zaopatrzenia, produkcji i sprzedaży. Rejestrują, zestawiają i oceniają wyniki ich działalności. W gospodarce planowej organy księgowości współdecydują o wykonaniu planu produkcji w przedsiębiorstwach wytwórczych a planu zbytu w przedsiębiorstwach handlowych. Dlatego wszystkie organy księgowości muszą działać sprawnie i bez zarzutu.

Dotychczasowe doświadczenia na odcinku sprawozdawczości finansowo-księgowej wskazują na to, że organy księgowości w niektórych przedsiębiorstwach nie stoją jeszcze na wysokości zadania, ani pod względem personalnym, ani organizacyjnym. Dużo do życzenia pozostawia fachowy poziom personalny obsady i wydajność jej pracy oraz organizacyjna struktura samego organu jako tego, który ma obejmować całość kształt rachunkowości przedsiębiorstwa.

Stanowiska kierownicze winni zajmować fachowcy z wykształceniem ekonomiczno-handlowym i odpowiednim doświadczeniem praktycznym. Personel wykonawczy winien być dobierany pod kątem możliwości dalszego fachowego doksztalcania we własnym zakresie. Kandydaci na te stanowiska winni posiadać odpowiednie wykształcenie zawodowe ze znajomością rachunkowości przemysłowej lub wykształcenie ogólne, które należy uzupełnić fachowym doksztalcaniem. W tym kierunku przedsiębiorstwa winny stwarzać odpowiednie możliwości we własnym zakresie lub korzystać z kursów specjalizujących.

Pod względem organizacyjnym należy organowi księgowości zapewnić odpowiednie pomieszczenie i wyposażenie biurowe, stwarzające temu organowi właściwe warunki pracy, przeprowadzić racjonalny podział pracy w zakresie kierowniczym i wykonawczym, ustalić ramy działalności każdemu organowi funkcyjnemu i do tych ram dostosować strukturę organizacyjną“.

Taylorix

KSIEGOWOŚĆ PRZEBITKOWA
dla **Przemysłu, Handlu, Banków,**
Rzemiosła, Spółdzielni, Urzędów

dostarcza komplety szkolne, fachowych porad udziela

„**HAWAG**“ SPÓŁKA PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA
WARSZAWA, ULICA JASNA NR 5

Przedst. Katowice, J. K A L L E
Sokolska 10 **Telefon Nr 330-69**

VADEMECUM PODATKOWE

(Ustawodawstwo i okólniki podatkowe)

KONRAD LIPIŃSKI (Warszawa)

ZOBOWIĄZANIA PODATKOWE

Przebudowa ustroju gospodarczego w Polsce wymagała reformy systemu podatkowego, zarówno w materialnym jak i formalnym prawie podatkowym. Dekret z dnia 16 maja 1946 r. o zobowiązaniach podatkowych ogłoszony w Dz. U. R. P. Nr 27 poz. 173, stanowi część składową przebudowanego systemu podatkowego. Ogólnie można powiedzieć, że dekret o zobowiązaniach podatkowych jest zbiorem ogólnych przepisów prawa materialnego, wspólnych dla większości podatków (świadczeń pieniężnych) przypadających na rzecz Skarbu Państwa oraz na rzecz związku samorządu terytorialnego. Wprawdzie obowiązująca przed wejściem w życie tego dekretu Ordynacja Podatkowa z r. 1936 stanowiła już do pewnego stopnia kodyfikację norm prawnych wspólnych dla większości podatków bezpośrednio rozrzuconych przed wejściem w życie Ordynacji Podatkowej w różnych ustawach podatkowych, to jednak w związku z przeprowadzeniem zasadniczej reformy systemu podatkowego, jak również w wyniku doświadczeń władz skarbowych, nabytych przy stosowaniu Ordynacji Podatkowej wysunęła się konieczność zarówno udoskonalenia procedury podatkowej, jak i rozszerzenia ogólnych norm prawnych o charakterze materialnym. Przede wszystkim, podobnie, jak w prawie prywatnym wydzielono w odrębne akty ustawodawcze przepisy proceduralne, które są zawarte w dekreście o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. Nr 27 poz. 174 z r. 1946), i przepisy o charakterze materialnym zawarte w dekreście o zobowiązaniach podatkowych.

Zagadnienia dotyczące zobowiązań podatkowych strezczają się w następujących punktach:

1. istota zobowiązań podatkowych,
2. odpowiedzialność za zobowiązania podatkowe,
3. przywileje podatkowe,
4. ulgi podatkowe,
5. powstanie i wygaśnięcie zobowiązań podatkowych,
6. należności uboczne.

Istota zobowiązania podatkowego

polega na obowiązku świadczenia tj. wpłacenia na rzecz Skarbu Państwa, bądź związku samorządu terytorialnego określonej sumy pieniężnej z tytułu obowiązku podatkowego. Pojęcie obowiązku podatkowego ustalają szczególnie ustawy podatkowe, np. dekret o podatku obrotowym, dekret o podatku dochodowym, dekret o podatkach komunalnych itp.

Zobowiązanie podatkowe obejmuje:

- a) należność główną,
- b) należność uboczną.

Należnością główną jest należność wynikająca z obowiązku podatkowego, a więc ściśle określona kwota podatku (świadczenia), np. podatku obrotowego lub dochodowego, zaś należnością uboczną jest dodatek za zwłokę powstały z tego powodu, że podatek (należność główna) nie został zapłacony w terminie. Koszty egzekucyjne nie mieszczą się w pojęciu należności ubocznych, a obowiązek ich zapłaty wynika z przepisów egzekucyjnych.

Dekret wprowadza nieunormowaną dotychczas w przepisach podatkowych zasadę, że zaległości podatkowe

podlegają ściągnięciu w trybie egzekucji administracyjnej.

Ponieważ w brzmieniu art. 1 wynika, że dekret dotyczy zobowiązań podatkowych, których istota, jak już zaznaczono, polega na świadczeniu określonej sumy pieniężnej z tytułu obowiązku podatkowego, przeto pod działanie dekretu podpadają wszystkie państwowe i komunalne podatki, nie wyłączając opłaty skarbowej (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 107 z r. 1947), komunalnych opłat administracyjnych i specjalnych dopłat (dekret o finansach komunalnych (Dz. U. R. P. Nr 19, poz. 129 z r. 1946)). Należy jednak zaznaczyć, że jakkolwiek cło, podatki pośrednie (akcyza) oraz grzywny i kary pieniężne zostały wyłączone spod działania dekretu o zobowiązaniach podatkowych, jednak wyłączenie to ma charakter warunkowy, gdyż dekret daje równocześnie możliwość rozciągnięcia jego przepisów i na te daniny oraz grzywny i kary pieniężne, jeżeli ustawy szczególne tak postanowią. Otóż art. 1 dekretu z dnia 3 lutego 1947 r. zawierające Prawo akcyzowe (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 122) stanowi, że do akcyz stosuje się odpowiednio niektóre przepisy o zobowiązaniach podatkowych. Dla celów określenia

odpowiedzialności za zobowiązania podatkowe

dekret dzieli podatki na rzeczowe i osobiste (art. 5). Podatek uważa się za rzeczowy, jeżeli przedmiotem opodatkowania jest obrót, majątek lub przychód z majątku; inne podatki uważa się za osobiste, chyba że ustawy stanowią inaczej.

W obecnym zatem systemie podatkowym podatkami rzeczowymi w rozumieniu dekretu są:

1. podatek obrotowy,
2. podatek od nabycia praw majątkowych,
3. danina narodowa za zagospodarowanie Ziemi Odzyskanych,
4. nadzwyczajny podatek od wzbogacenia wojennego,
5. podatek gruntowy,
6. podatek od nieruchomości,
7. podatek od kopalń,
8. podatek od publicznych zabaw, rozrywek i widowisk,
9. podatek od spożycia w zakładach gastronomicznych.

Podatkami osobistymi są:

1. podatek dochodowy,
2. podatek od wynagrodzeń,
3. opłata skarbową,
4. podatek od lokali.

Nadto dekret traktuje na równi z podatkami osobistymi komunalne opłaty administracyjne i specjalne dopłaty.

Przed przystąpieniem do omówienia przepisów dekretu o odpowiedzialności za zobowiązania podatkowe, konieczne jest zapoznanie się z nowymi pojęciami

„podatnika“ i „płatnika“

gdyż różne konsekwencje prawne związane są z tymi pojęciami. Bliższe określenia w tym względzie zawiera dekret o postępowaniu podatkowym (art. 17), a mianowicie w myśl tego dekretu *podatnikiem* jest strona, na której z mocy ustawy ciąży obowiązek uiszczenia daniny publicznej, zaś *płatnikiem* jest strona, która z mocy ustawy zobowiązana jest do obliczenia i pobrania od *podatnika* należności z tytułu zobowiązania podatkowego.

wego i do wpłacenia jej na rachunek władzy podatkowej. Poza tym dekret o zobowiązaniach podatkowych przewiduje odpowiedzialność osób trzecich za zobowiązania podatkowe. Mówiąc inaczej podatnikiem jest ten (osoba fizyczna lub prawna), który odpowiada za swoje zobowiązania podatkowe, zaś płatnikiem jest ten, który odpowiada nie za swoje zobowiązania, lecz zobowiązania podatkowe podatnika i wreszcie „osoby trzecie” są to osoby odpowiedzialne za zobowiązania podatkowe podatnika w przypadkach określonych w dekrete.

Przykład 1. Właścicielowi przedsiębiorstwa doręczono nakaz płatniczy na podatek obrotowy, ustalający jego zobowiązanie, zatem mamy tu do czynienia z podatnikiem.

Przykład 2. Pracodawca, który obowiązany jest pobrać od pracownika podatek od wynagrodzeń i wpłacić go do kasy skarbowej, jest płatnikiem, ponieważ w zakresie podatku od wynagrodzeń płatnikami tego podatku są pracodawcy, a nie pracownicy.

Płatnikiem jest w szczególności: notariusz w zakresie podatku od nabycia praw majątkowych, komornik sądowy od dokonanych czynności stanowiących tytuł nabycia praw majątkowych, poborca w administracyjnym postępowaniu egzekucyjnym od dokonanych czynności stanowiących tytuł nabycia praw majątkowych, ponieważ osoby te są płatnikami w myśl art. 17 ust. 1 dekretu z dn. 3. II. 1947 r. o podatku od nabycia praw majątkowych (Dz. U. R. P. Nr 27 poz. 106 z r. 1947).

Osobami trzecimi w rozumieniu dekretu o zobowiązaniach podatkowych będą: spadkobiercy, członkowie rodziny, nabywca majątku, użytkownik lub dzierżawca nieruchomości, małżonkowie, krewni, powinowaci, spółnicy spółek, członkowie zarządu spółki z ogr. odp., członkowie zarządu spółdzielni i wreszcie osoby odpowiedzialne za prowadzenie przedsiębiorstwa państwowego lub pozostającego pod zarządem państwowym.

Zakres odpowiedzialności za zobowiązania podatkowe jest następujący:

1. podatnik odpowiada z mocy ustawy, tzn. bez potrzeby doręczenia mu specjalnej decyzji co do odpowiedzialności — całym swoim majątkiem, jeżeli obowiązek wpłacenia należności nie ciąży wyłącznie na płatniku;

2. płatnik odpowiada z mocy ustawy całym swoim majątkiem za niepobrane od podatnika należności z tytułu zobowiązania podatkowego, pobranie w kwocie niższej niż zależało, jak również za niewpłacenie w terminie sum pobranych;

3. członkowie rodziny podatnika odpowiadają solidarnie z podatnikiem za część podatku, przypadającą stosunkowo na przyjęty do podstawy opodatkowania ich majątek, przychód lub dochód (zysk). Jest rzeczą oczywistą, że odpowiedzialność członków rodziny zachodzi tylko wtedy, gdy ustawa podatkowa przewiduje łączne ustalenie podstawy opodatkowania dla podatnika i członka jego rodziny, np. jak to ma miejsce w podatku dochodowym;

4. spadkobiercy podatnika odpowiadają za zobowiązania podatkowe spadkodawcy i masy spadkowej na zasadach prawa spadkowego, a zatem w tym stosunku i w tych granicach, jakie przewiduje prawo spadkowe z tą jednak różnicą, że spadkobiercy odpowiadają również za zobowiązania podatkowe zmarłego ustalone po jego śmierci;

5. nabywca majątku podatnika odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie z podatnikiem za podatki

rzeczowe w stosunku do majątku, obrotu lub przychodu z majątku;

6. nabywca majątku osoby prawnej odpowiada solidarnie z podatnikiem za podatki osobiste osoby prawnej za czas przed nabyciem;

7. użytkownik lub dzierżawca nieruchomości odpowiada solidarnie z podatnikiem za podatki rzeczowe, płatne w czasie użytkowania lub dzierżawy;

8. małżonek, krewny do 3-go stopnia, powinowaty do 2-go stopnia, jako nabywca, użytkownik lub dzierżawca odpowiada solidarnie z podatnikiem za wymierzony mu podatek osobisty za czas przed przejściem majątku na własność, w użytkowaniu lub dzierżawę.

Dekret nakłada osobistą i solidarną odpowiedzialność na członków zarządu spółki z ogr. odp. za wszelkie zobowiązania spółki, które istniały w czasie pełnienia przez nich obowiązków członków zarządu spółki, jeżeli egzekucja wdrożona do jej majątku okaże się w całości lub w części bezskuteczną. Rozmiar tej odpowiedzialności rozciąga się na obecnych, jak i byłych członków zarządu spółki.

Wreszcie dekret wprowadza nieznaną przed tym przepis, a mianowicie, że w przedsiębiorstwach państwowych i pozostających pod zarządem państwowym za należności uboczne, tj. dodatek za zwłokę

odpowiada całym majątkiem osobistym osoba, odpowiedzialna za prowadzenie przedsiębiorstwa,

z tym jednak, że władza podatkowa (urząd skarbowy, urząd rewizyjny) może zwolnić tę osobę od tej odpowiedzialności, jeżeli uzna, że nie uściła ona należności w terminie z powodu przeszkody nie dającej się pokonać. Taką przeszkodą, uzasadniającą zwolnienie od odpowiedzialności może być według wyjaśnienia Ministerstwa Skarbu np. konieczność zakupu surowca, celem utrzymania przedsiębiorstwa w ruchu, późne przekazanie gotówki przez Centrale, której przedsiębiorstwo podlega, wypłata robotników itp. Należy jednak zaznaczyć, że zwolnienie osoby odpowiedzialnej za prowadzenie przedsiębiorstwa od dodatku za zwłokę, nie skutkuje umorzenia dodatku za zwłokę, gdyż dodatek ten w dalszym ciągu obciąża podatnika (przedsiębiorstwo), gdyż stanowi część składową zobowiązania podatkowego. Przepisy

o przywilejach

obowiązujące przy podziale sumy uzyskanej z egzekucji nie odbiegają na ogół od norm przedtem obowiązujących, zostały jednak dokładniej sprecyzowane. Dekret zawiera dwie zasadnicze normy, a mianowicie:

- nadaje wszystkim podatkom rzeczowym ustawowe prawo zastawu na przedmiotach majątkowych, z których podatek się należy,
- ustala kolejność zaspokojenia przy zbiegu roszczeń.

Należy wyjaśnić, że ustawowe prawo zastawu ma ten skutek prawny, że zmiana w tytule własności rzeczy jest bez znaczenia w poszukiwaniu podatku rzeczowego.

Kolejność zaspokojenia podatku rzeczowego

przy zbiegu roszczeń dekret reguluje w ten sposób, że z sumy uzyskanej ze sprzedaży przedmiotów majątkowych, z których podatek się należy, pokrywa się przede wszystkim koszty egzekucyjne, alimenty, bezsporne wynagrodzenia za pracę i dopiero podatek, a wszystkie pozostałe uprzywilejowane podatki zajmują dalszą kolejność. Przywileje nadane podatkom rzeczowym, zarówno prawo zastawu, jak i przywilej zaspokojenia służą podatkom, które przypadają za bieżący rok kalendarzowy, oraz za dwa lata poprzedzające wraz

z dodatkami za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi, a zatem do tych podatków rzeczowych, które utraciły przywilej przez upływ czasu, lub też są poszukiwane na przedmiotach majątkowych, z których podatek się nie należy — stosuje się przepisy K. P. C., dotyczące podziału sumy uzyskanej, z egzekucji.

Podatki, nie będące w rozumieniu dekretu podatkami rzeczowymi, a zatem

wszystkie podatki osobiste

(np. podatek dochodowy, podatek od wynagrodzeń, podatek od lokali), jako niekorzystające z przywilejów określonych w dekrecie (art. 23) podlegają zaspokojeniu w kolejności przewidzianej w sądowym postępowaniu egzekucyjnym (art. 789—811 K. P. C.).

Poza tym dekret zawiera przepis, iż w razie zbiegu roszczeń z tytułu podatków państwowych i komunalnych,

mających jednakowy przywilej, zaspokojenie roszczeń następuje proporcjonalnie do wysokości należności państwowych i komunalnych. Np. do tego samego dłużnika skierował egzekucję urząd skarbowy i zarząd gminy, wskutek czego nastąpił zbieg egzekucji i sprawa dalszej egzekucji przeszła do urzędu skarbowego (art. 7 dekretu o egzekucji administracyjnej). Ponieważ urząd skarbowy prowadził egzekucję do tego dłużnika za podatek obrotowy, a zarząd gminy za podatek od spożycia w zakładzie gastronomicznym, przeto kwota uzyskana ze sprzedaży egzekucyjnej przedmiotów majątkowych tego dłużnika, o ile nie wystarcza na pokrycie całkowitej pretensji obydwu wierzycieli, powinna być podzielona proporcjonalnie do należności państwowych i komunalnych, ponieważ oba te podatki, jako rzeczowe, korzystają z jednakowego przywileju pierwszeństwa zaspokojenia. Przepisy odnoszące się do stosowania

ulg podatkowych

przy spłacie zobowiązań podatkowych polegają na: 1) odraczaniu lub rozkładaniu na raty zobowiązań podatkowych (art. 26), 2) umarzaniu w całości lub w części zobowiązań podatkowych w gospodarczo uzasadnionych lub zasługujących na szczególne uwzględnienie przypadkach. O ile udzielenie ulgi w formie odraczania lub rozłożenia na raty może nastąpić tylko na prośbę dłużnika, to udzielenie ulgi w formie umorzenia zobowiązania podatkowego następuje na prośbę dłużnika, jak również z urzędu. Na podstawie opowiadania zawartego w dekrecie (art. 35) Minister Skarbu określił w rozporządzeniu z dnia 5 września 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 51, poz. 292) właściwość władz i zakres uprawnień w sposób następujący:

Do odraczania i rozkładania na raty należności Skarbu Państwa z tytułu zobowiązań podatkowych (z wyjątkiem zaliczek na podatek obrotowy i dochodowy i nadzwyczajnego podatku od wzbogacenia wojen.):

1. izby skarbowe — do kwoty 1.200.000 zł na okres 1 roku, ponad 1.200.000 zł do 2.400.000 zł na okres do 6 miesięcy,
2. urzędy rewizyjne — do kwoty 300.000 zł na okres do 6 miesięcy,
3. urzędy skarbowe — do kwoty 150.000 zł na okres do 6 miesięcy, a w odniesieniu do zaliczek miesięcznych:
 1. izby skarbowe — do kwoty 400.000 zł na okres do 4 miesięcy, ponad 400.000 zł do 800.000 zł — na okres do 2 miesięcy,
 2. urzędy rewizyjne do kwoty 100.000 zł na okres do 2 miesięcy,

3. urzędy skarbowe do kwoty 50.000 zł na okres do 2 miesięcy.

Co do odraczania lub rozkładania na raty nadzwyczajnego podatku od wzbogacenia wojennego, to w tym względzie uprawnienia przysługują izdom skarbowym, a mianowicie do kwoty 500.000 zł na okres do 5 miesięcy od terminu płatności.

Uprawnienia w zakresie

umarzania należności

(z wyjątkiem nadzw. podatku od wzbogacenia wojennego) są następujące:

1. izby skarbowe do kwoty 100.000 zł,
2. urzędy rewizyjne do kwoty 20.000 zł,
3. urzędy skarbowe do kwoty 10.000 zł.

Powyższe kwoty, jak i wskazane okresy dotyczą odrębnie każdego rodzaju zobowiązania podatkowego i za każdy rok podatkowy.

Umorzenie należności w nadzwyczajnym podatku od wzbogacenia wojennego może nastąpić tylko w przypadku bezwzględnej nieściągalności, przy czym do kwoty 100.000 zł decyzję o umorzeniu wydaje izba skarbowe, a umorzenie należności w kwocie wyższej wymaga zgody Ministerstwa Skarbu.

Uprawnienia w zakresie stosowania ulg podatkowych z tytułu zobowiązań przypadających na rzecz samorządu terytorialnego przysługują organom wykonawczym właściwych rad narodowych (zarząd gminny, zarząd miejski, wydział powiatowy, wydział wojewódzki).

Przepisy dotyczące

powstania zobowiązań podatkowych

zawierają zasadę, że dla powstania zobowiązania podatkowego konieczne jest doręczenie podatnikowi a w razie jego śmierci jego spadkobiercom decyzji władzy ustalającej zobowiązanie podatkowe (nakaz płatniczy). Wyjątek od tej zasady zachodzi tylko w tych przypadkach, gdy ustawa szczególna (podatkowa) przewiduje obowiązek zapłaty podatku bez doręczenia decyzji (nakazu płatniczego). Np. zobowiązanie podatkowe powstaje: z tytułu zaliczek na podatek obrotowy i dochodowy w terminie określonym w rozporządzeniu Ministra Skarbu z dnia 20 stycznia 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 5, poz. 50 i 51), tj. w terminie do dnia 15-go każdego następnego miesiąca, z tytułu podatku od wynagrodzeń w terminie ustalonym w art. 14 ust. 1 dekretu podatku od wynagrodzeń (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 220), tj. w terminie dni 7 po upływie miesiąca kalendarzowego, w którym nastąpiła wypłata wynagrodzenia — zatem w tych przypadkach podatnik (płatnik) obowiązany jest sam obliczyć i wpłacić zobowiązanie podatkowe bez decyzji władzy. Dekret w specjalnym rozdziale

o wygaśnięciu zobowiązań podatkowych

określa sposoby wykonania zobowiązania podatkowego, które następuje przez zapłatę, potrącenie, umorzenie lub przedawnienie. Co do wygaśnięcia zobowiązania przez potrącenie, to może ono nastąpić na wniosek dłużnika przez potrącenie zobowiązania podatkowego z jego wzajemną, bezsporną i wymagalną wierzytelnością ze Skarbu Państwa. Nadpłaty podlegające zwrotowi lub zaliczeniu oprocentowuje się w stosunku 4 od sta rocznie, przy czym prawo żądania zwrotu nadpłaty przedawnia się z upływem roku kalendarzowego, w którym nadpłata powstała. Przepisy dotyczące

przedawnienia zobowiązań podatkowych

nie uległy zasadniczym zmianom, utrzymano bowiem dotychczasową zasadę, że przedawnienie następuje

z upływem 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności. W interesie szybkiej i sprawnej likwidacji zobowiązań podatkowych wprowadzony został odmienny niż dotychczas

sposób pobierania należności ubocznych

ii. dodatku za zwłokę. Stawka procentowa jest progresywna w miarę wzrastania czasokresu upływającego od ustawowego terminu płatności i wynosi: od 1%, jeżeli zwłoka jest nie dłuższa niż 14 dni — do 20% przy zwłoce ponad 5 miesięcy. Dodatek za zwłokę przy częstotliwych wpłatach pobiera się od sumy spłacanej, a nie

od ogólnej sumy zaległości. Należy podkreślić, że od zaległości odroczonej lub rozłożonej na raty pobiera się dodatek za zwłokę w wysokości narosłej do dnia wniesienia podania o odroczenie lub rozłożenie na raty, jeżeli podane załatwienie zostało przychylnie, a zatem za okres odroczenia lub rozłożenia na raty nie pobiera się dodatku za zwłokę.

Na zakończenie należy podkreślić, że dekret o zobowiązaniach podatkowych wszedł w życie z dniem 1 lipca 1946 r. i z tą chwilą utraciły moc wszelkie przepisy dotyczące przedmiotów unormowanych w tym dekreście.

Okólniki Ministerstwa Skarbu

Okólnik z dnia 11 grudnia 1947 r.

w sprawie zasad opodatkowania podatkiem dochodowym za rok podatkowy 1947 przedsiębiorstw państwowych podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Zgodnie z uchwałą Rady Ministrów z dnia 21 sierpnia 1947 r. w sprawie zasad systemu finansowego Narodowy Bank Polski objął do chwili obecnej bezpośrednio finansowaniem przedsiębiorstwa podległe niżej wymienionym Centralnym Zarządom Przemysłów Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a mianowicie:

- | | |
|----------------------------|----------------------------|
| 1) C. Z. Energetyki | 6) C. Z. P. Chemicznego |
| 2) C. Z. P. Węglowego | 7) C. Z. P. Cukrowniczego |
| 3) C. Z. P. Paliw Płynnych | 8) C. Z. P. Włókienniczego |
| 4) C. Z. P. Hutniczego | 9) C. Z. P. Skórzanego. |
| 5) C. Z. P. Metalowego | |

Jednocześnie Ministerstwo Skarbu wydaje zarządzenie, żeby Bank Gospodarstwa Krajowego wzgl. Państwowy Bank Rolny w odniesieniu do przedsiębiorstw podległych:

- 1) C. Z. P. Elektrotechnicznego
- 2) C. Z. P. Papierniczego
- 3) C. Z. P. Drzewnego
- 4) C. Z. P. Mineralnego
- 5) C. Z. P. Spożywczego
- 6) C. Z. P. Konserwowego
- 7) C. Z. P. Fermentacyjnego

stosował te same zasady finansowania, jakie stosuje Narodowy Bank Polski przy bezpośrednim finansowaniu.

W związku z powyższym Ministerstwo Skarbu poleca nie stosować w odniesieniu do wymienionych wyżej przedsiębiorstw przepisu okólnika z dnia 30 sierpnia 1947 r. NDV. 7283/347 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr 23, poz. 291), w myśl którego przedsiębiorstwa, nie posiadające ustalonych normatywów środków obrotowych, obowiązane są odprowadzać do Narodowego Banku Polskiego 80% zysków.

W odniesieniu do wymiaru podatku dochodowego za rok podatkowy 1947 dla przedsiębiorstw podlegających opodatkowaniu wg przepisów dz. III dekretu o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. Nr 25 z 1947 r., poz. 99) Ministerstwo Skarbu, nawiązując do powołanego okólnika z dnia 30 sierpnia 1947 r., przypomina, że dochodem w tych przedsiębiorstwach jest zysk bilansowy wynikający z zamknięcia rachunkowego sporządzonego zgodnie z obowiązującymi dane przedsiębiorstwo przepisami finansowymi. Wykazany w zamknięciu rachunkowym zysk bilansowy nie ulega żadnej korekcie pod kątem widzenia przepisów dekretu o podatku dochodo-

wym z wyjątkiem wpłat na podatek dochodowy (wraz z wpłatami na Państwowy Fundusz Inwestycyjny), które stanowią pozycję nieopracalną.

Tryb zatwierdzenia bilansów w przedsiębiorstwach państwowych uregulowany zostanie oddzielnie.

Co się tyczy wysokości podatku dochodowego za rok 1947 podatkowy (zaliczek), Ministerstwo Skarbu zarządza co następuje:

a) Przedsiębiorstwa objęte Centralnym Zarządem Przemysłu Węglowego za okres od dnia 1 stycznia 1947 r. do dnia 30 września 1947 r. na podstawie centralnie dokonanej obliczenia nie wykazały zysku, wobec czego nie należy dokonywać tym przedsiębiorstwom wymiaru podatku dochodowego (zaliczek na podatek dochodowy) za ten okres. Dla wymiaru podatku dochodowego za 1947 r. podatki należy przyjąć zysk, wykazany przez poszczególne przedsiębiorstwa w okresie od 1 października 1947 r. do końca tego roku przy zastosowaniu do tego zysku 10%-owej stopy podatku.

b) Przedsiębiorstwa objęte Centralnym Zarządem Przemysłu Hutniczego dokonały za okres od dnia 1-go stycznia 1947 r. do dnia 30 września 1947 r. centralnie rozliczenia należności z tytułu podatku dochodowego wpłacać należy podatek dochodowy do Urzędu Rewizyjnego w Katowicach.

Przedsiębiorstwom tym również nie należy dokonywać wymiaru podatku dochodowego (zaliczek na podatek dochodowy) za ten okres. Dla wymiaru zaś podatku dochodowego za 1947 r. należy przyjąć zysk wykazany przez poszczególne przedsiębiorstwa w okresie od 1 października 1947 r. do końca tego roku przy zastosowaniu 10%-owej stopy podatku.

c) Dla wymiaru podatku dochodowego za 1947 r. podatkowy dla przedsiębiorstw objętych pozostałymi Centralnymi Zarządami Przemysłów Ministerstwa Przemysłu i Handlu należy wykazany przez poszczególne przedsiębiorstwa zysk za rok 1947 podzielić na trzy części, stosując do $\frac{2}{3}$ zysku 25%-ową stopę podatku, do $\frac{1}{3}$ zaś części zysku 10%-ową stopę.

Okólnik z dnia 15 grudnia 1947 r.

w sprawie udokumentowania dowodami wewnętrznymi niektórych transakcyj zakupu.

W związku z niejednolitym stosowaniem przez urzędy skarbowe i rewizyjne przepisów części II okólnika Ministerstwa Skarbu z dnia 9 czerwca 1947 r. L. D. V. 4007/1/47 (Nr 135) w sprawie ustosunkowania się do ksiąg handlowych uproszczonych i podatkowych, udokumentowanych dowodami wewnętrznymi (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 17, poz. 204), gdyż w jednym przy-

padkach urzędy skarbowe i rewizyjne nie uznają ksiąg za dowód, gdy ponad 50% ogólnej ilości transakcyj zakupu jest udokumentowane dowodami wewnętrznymi, w innych zaś, gdy tego rodzaju udokumentowanie obejmuje zapisy, dotyczące ponad 50% ogólnej transakcyj zakupu, Ministerstwo Skarbu poleca przy stosowaniu przepisów omawianego okólnika, brać pod uwagę stosunek wartości transakcyj zakupu opartych na dowodach wewnętrznych do ogólnej sumy zakupu.

Nie mogą być zatem uznane za dowód księgi w przypadku, gdy ponad 50% ogólnej sumy zakupu wynika z transakcyj udokumentowanych dowodami wewnętrznymi, choćby poza tym wypełnione zostały wszystkie pozostałe warunki, określone w przytoczonym na wstępie okólniku.

Podając na innym miejscu do wiadomości zmiany norm prawnych dotyczących ksiąg handlowych, uproszczonych i podatkowych (patrz wycinek z artykułu Cz. Przymusińskiego w „Życiu Gospodarczym“), uważamy również za obowiązek podać poniższy okólnik.

Redakcja.

Okólnik z dnia 2 grudnia 1947 r.

W sprawie stosowania przepisów rozporządzenia Ministra Skarbu o księgach handlowych, uproszczonych i podatkowych.

W związku z wejściem w życie z dniem 1 stycznia 1948 r. rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 24 listopada § 22 a.

Zaświadczane przez urzędy skarbowe i rewizyjne zamieszczenie na księdze klauzuli treści następującej:

„Niniejszym stwierdza się, że przedstawiona przez w 194..... r. do dnia

i *) przeciągniętych sznurem, umocowanym pod niniejszym zaświadczeniem

*) ostepłowanych okrągłą pieczęcią urzędową na

Nr.....

(pieczęć tuszowa)

Powyższa klauzula, wypisana na oddzielnej kartce, powinna być naklejona na pierwszej lub ostatniej stronie księgi, przy czym w przypadku:

1. przedstawienia przez podatnika do zaświadczenia księgi już przedziurkowanej przy grzbiecie przez wszystkie strony księgi i przeciągniętej sznurem — końce sznura umocowuje się na pierwszej lub ostatniej stronie księgi przez naklejenie na nich opisanej wyżej kartki;

2. przedstawienia księgi nieprzedziurkowanej — ostepłowuje się okrągłą tuszową pieczęcią urzędową strony księgi parzyste lub nieparzyste, znajdujące się w jej pierwszej lub drugiej połowie w ten sposób, aby każdy arkusz księgi był zaopatrzonej w pieczęć.

Okrągłą pieczęć urzędową zamieszcza się na zaświadczeniu w ten sposób, aby część jej odbicia wychodziła po za kartkę, zawierającą zaświadczenie.

Dla kontroli wydanych zaświadczeń urzędy skarbowe i rewizyjne obowiązane są prowadzić specjalny zapisnik, którego numer kolejny podaje się na zaświadczeniu i wpisuje się do rubryki 6 ewidencji podatników podatku obrotowego i dochodowego (wzór Nr 1 z).

Zaświadczeniu podlegają:

1. Księga obrotów — przy księgach uproszczonych, wymienionych w § 25;

2. księgi, w których zapisuje się codzienne utargi

pada 1947 r. w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 31 października 1946 r. o księgach handlowych, uproszczonych i podatkowych, wydanego co do § 1 pkt. 1 w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu (Dz. U. R. P. Nr 73, poz. 466), Ministerstwo Skarbu wyjaśnia oraz zarządza, co następuje: do § 5 ust. 5.

Prośby o zwolnienie od obowiązku prowadzenia kontroli ilościowej, wniesione po terminie, określonym w § 5 ust. 5, powinny być pozostawione bez rozpatrzenia. Przepisy art. 55 i nast. dekretu z dnia 16 marca 1946 r. o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 174) mają tu zastosowanie.

Ponieważ przewlekanie załatwiania próśb o zwolnienie od obowiązku prowadzenia kontroli ilościowej jest niepożądane, ze względu na konsekwencje grożące podatnikowi w przypadku nieprowadzenia kontroli ilościowej i odmownego załatwienia próśb o zwolnienie od obowiązku jej prowadzenia, Ministerstwo Skarbu poleca załatwiać tego rodzaju próśb w takim terminie, aby w ciągu miesiąca od dnia wniesienia próśb została doręczona podatnikowi decyzja.

Jednocześnie Ministerstwo Skarbu zwraca uwagę Izb i Urzędów Skarbowych (Rewizyjnych) na konieczność należytego opracowywania wniosków o zwolnienie od obowiązku prowadzenia kontroli ilościowej tak, aby nie zachodziła konieczność zwracania spraw do uzupełnienia.

ksiąg uproszczonych i podatkowych następuje przez

podatnika
księga *) uproszczona *) podatkowa na czas od dnia
194..... r. do dnia 194..... r. zawiera stron ponumerowanych
i *) przeciągniętych sznurem, umocowanym pod niniejszym zaświadczeniem
*) ostepłowanych okrągłą pieczęcią urzędową na stronach
....., dnia 194..... r.“

(podpis)

i zakup — przy księgach uproszczonych branżowych;

3. księgi podatkowe, wymienione w §§ 37—41;

4. księgi, w których zapisuje się wartościowo zakup — przy księgach podatkowych branżowych.

Zaświadczenie ksiąg uproszczonych lub podatkowych podlega opłacie skarbowej w kwocie 50,— zł, w myśl części I, poz. 2 lit. b) tabeli opłat skarbowych, stanowiącej załącznik do art. 1 dekretu z dnia 3 lutego 1947 r. o opłacie skarbowej (Dz. U. R. P. Nr 27, poz. 107).

W razie złożenia na piśmie podania o zaświadczenie ksiąg, podanie to — niezależnie od wymienionej wyżej kwoty — podlega opłacie w kwocie 50,— zł, w myśl części I, poz. 1 lit. a) wspomnianej wyżej tabeli.

Zaświadczenie ksiąg dokonuje się zasadniczo tylko przed rozpoczęciem okresu, w którym mają być prowadzone.

W przypadku przedstawienia do zaświadczenia ksiąg w ciągu okresu ich prowadzenia, urząd skarbowy (rewizyjny) nie może odmówić ich zaświadczenia, obowiązany jest jednak w zaświadczeniu podać jako początkową datę okresu, na jaki księgi te mają służyć — datę dokonania zaświadczenia.

Wyjątkowo, jeżeli chodzi o księgi na rok 1948, Ministerstwo Skarbu zezwala na dokonywanie zaświad-

*) niepotrzebne skreślić.

ceń do końca miesiąca stycznia 1948 r. i poleca nie kwestionować zapisów dokonanych od początku roku 1948 do daty zaświadczenia ksiąg, o ile ono nastąpi w ciągu miesiąca stycznia 1948 r.

Zaświadczenie ksiąg powinno następować zasadniczo w dniu ich przedstawienia przez podatnika, nie później jednak — niż w ciągu trzech dni.

do § 24 pkt. 1) i § 36 ust. 1.

W związku z nowym brzmieniem przepisów, zawartych w § 24 pkt. 1 (lit. m) oraz w § 36 ust. 1 lit. b), Ministerstwo Skarbu zwraca uwagę, że począwszy od dnia 1 stycznia 1948 r. fakt zatrudniania uczniów na podstawie umowy o naukę nie ma znaczenia, jeżeli chodzi o ocenę obowiązku prowadzenia ksiąg uproszczonych lub o zwolnienie prowadzących zakłady rzemieślnicze od obowiązku prowadzenia ksiąg podatkowych.

do § 24 pkt. 2).

Podwyższenie granicy obrotu, powyżej której ciąży na podatnikach prowadzących przedsiębiorstwa (zakłady) obowiązek prowadzenia ksiąg uproszczonych, z kwoty 1.000.000 zł na kwotę 2.400.000 zł w przedsiębiorstwach o charakterze wyłącznie usługowym, oraz z kwoty 2.500.000 zł na kwotę 8.000.000 zł w pozostałych przedsiębiorstwach, pozostaje w związku z jednoczesnym podwyższeniem granicy obrotu, powyżej której następuje zaliczenie przedsiębiorstwa zarobkowego do rzędu przedsiębiorstw, prowadzonych w większym rozmiarze.

Ministerstwo Skarbu zwraca uwagę, że w myśl rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 4 października 1947 r. wydanego w porozumieniu z Ministrami: Sprawiedliwości, Skarbu oraz Rolnictwa i Reform Rolnych o zmianie rozporządzenia z dnia 11 lipca 1946 r. w sprawie określenia przedsiębiorstw, prowadzonych w większym rozmiarze (Dz. U. R. P. Nr 73, poz. 465) z dniem 1 stycznia 1948 r.:

1. za przedsiębiorstwa, prowadzone w większym rozmiarze, ze względu na wysokość obrotu, uważa się przedsiębiorstwa, których obrót przewyższa kwotę 12 milionów złotych w stosunku rocznym;

2. apteki zostały skreślone z grupy przedsiębiorstw, które należy uważać za prowadzone w większym rozmiarze bez względu na wysokość osiągniętych przez nie obrotów i w związku z tym obowiązek prowadzenia przez apteki ksiąg handlowych, uproszczonych lub podatkowych należy oceniać począwszy od dnia 1 stycznia 1948 r. na zasadach ogólnych, a zatem w zależności od wysokości osiągniętego obrotu.

do § 27 ust. 3.

Podwyższenie kwoty wartości przedmiotów majątku stałego, do wysokości której można nie wykazywać ich w inwentarzu sporządzonym przy zaprowadzaniu ksiąg uproszczonych po raz pierwszy, z kwoty 5000 zł na kwotę 10.000 zł, pozostaje w związku z podwyższeniem do kwoty 10.000 zł wartości przedmiotów, podlegających jednorazowemu odpisaniu w myśl przepisu art. 10 ust. (2) dekretu z dnia 8 stycznia 1946 r. o podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z 1947 r. Nr 25, poz. 99), który stosuje się odpowiednio do ksiąg uproszczonych (§ 33 ust. 2).

do § 35 ust. 2.

W związku z uzupełnieniem tego przepisu, obowiązek prowadzenia ksiąg podatkowych Nr 5 obejmuje z dniem 1 stycznia 1948 r. podatnik podatku dochodowego, pobierających dochody z budynków, w których:

1) bądź ilość izb mieszkalnych przekracza 20,

2) bądź ilość izb użytkowanych na zakłady handlowe, przemysłowe lub rzemieślnicze przekracza 5,

3) bądź też łączna ilość izb mieszkalnych oraz izb użytkowanych na cele wymienione wyżej w pkt. 2) przekracza 20,

jeżeli budynki te są położone w miastach, będących siedzibą urzędów skarbowych lub w innych miastach, lecz z ilością mieszkańców ponad 5000.

do § 39.

Obowiązek prowadzenia księgi podatkowej Nr 3, obecnie nazwanej księgą przychodów i rozchodów, ciąży z dniem 1 stycznia 1948 r. nie tylko na lekarzach, lekarzach weterynarii, lekarzach dentytach, felczerach, adwokatach, obrońcach sądowych, inżynierach (geometrach) i technikach, lecz obowiązek prowadzenia tej księgi obejmuje wszystkich podatników, wykonujących zajęcia zawodowe, o których mowa w art. 10 pkt. 5) i 6) dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r. o podatku obrotowym (Dz. U. R. P. z 1946 r. Nr 3, poz. 23), a zatem — poza wyżej wymienionymi — również pośredników wszelkiego rodzaju, pomocników podróżujących, inspektorów i agentów zakładów ubezpieczeń i innych przedsiębiorstw, położone, pielęgniarki dyplomowane itp.

do § 40.

W związku ze zmianą brzmienia przepisu § 40, obowiązkowi prowadzenia księgi podatkowej Nr 4, obecnie nazwanej księgą utargów, podlegają z dniem 1 stycznia 1948 r. podatnicy, wykonujący świadczenia usług, nie obowiązani do prowadzenia ksiąg handlowych, ksiąg uproszczonych, lub ksiąg podatkowych innych typów.

Przykładowo wymienić tu można podatników, prowadzących:

1) hotele, pokoje umeblowane i pensjonaty, posiadające nie więcej niż pięć pokoiów do wynajęcia, jeżeli nie są zwolnione od podatku obrotowego po myśli art. 3 pkt. 19 dekretu o podatku obrotowym;

2) zakłady kąpielowe, a mianowicie: łaźnie posiadające nie więcej niż 10 wani i kąpiele w wodach morskich i słodkich z ilością kabin nie więcej niż dziesięć;

3) przewóz towarów, przy użyciu nie więcej niż czterech koni;

4) zakłady fryzjerskie i gabinety kosmetyczne;

5) biura pisania podań, tłumaczeń i przepisywania na maszynie;

6) wesołomy, ślizgawki, fotoplastikony, wesołe miasteczka itp.;

7) magle

i inne usługowe przedsiębiorstwa lub zatrudnienia o celach zarobkowych, wykonywane zarówno osobiście, jak i przy pomocy członków rodziny i sił najemnych, jeżeli nie korzystają ze zwolnień, określonych w § 36 ust. 1.

Ministerstwo Skarbu zwalnia jednak od obowiązku prowadzenia ksiąg podatkowych podatników, wykonujących dorożkarstwo i eksploatację taksówek, jeżeli posiadają nie więcej niż dwie dorożki konne lub jedną taksówkę.

Zarządzenia i wyjaśnienia zawarte w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 12 czerwca 1947 r. L. D. V. 2485/1/47 (Nr 185) w sprawie stosowania przepisów rozporządzenia Ministra Skarbu o księgach handlowych, uproszczonych i podatkowych (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 18, poz. 226) mają w dalszym ciągu odpowiednie zastosowanie.

To ciekawe...

...ale trudno w to uwierzyć!

Jeden z młodych księgowych napisał do Ameryki, do swego kolegi, pracującego w rachunkowości pewnego przedsiębiorstwa, czynnego na odcinku handlu zagranicznego, z prośbą, by tenże przesłał mu garść informacji o swej pracy zawodowej. A oto autentyczne informacje, które otrzymał:

...„Księgowy — „Certified Public Accountant“ jest to jakby zaprzysiężony, przez państwo dopuszczony rewizor ksiąg lub coś podobnego. Potrzeba do tego 4 lata college (względnie 6 lat kursów wieczornych), dalej — w tym samym czasie — 2 lat praktyki u jakiegoś innego C. P. A., potem egzamin państwowy, a potem jesteś samodzielny, masz własne biuro itd. Małe i średnie przedsiębiorstwa zatrudniają tylko dziewczęta, które utrzymują księgi à jour, a na koniec tygodnia, miesiąca lub roku przychodzi C. P. A. dla zamknięcia ksiąg, zrobienia bilansu i zeznania podatkowego.

Właściwie każdy może prowadzić księgowość i nie potrzebuje C. P. A. Jednak niektóre instytucje finansowe wymagają podpisu „audytora“.

Ja jestem tu księgowym, ale nie C. P. A., bo trudno się dostać do college. Przyuczylem się księgowości maszynowej, a wszystko inne jest tu o wiele mniej skomplikowane jak u was, bo nie ma czasu na komplikowanie. Np. nie ma kartoteki towarowej, nie ma rachunku kosztów, nie ma konta wierzycieli. Kupuje się towar a rachunek składa się do teczki aż do dnia płatności. Płacąc, księguje się — debet: Purchases (konto zakupu), credit: Cash (kasa). Księgi wpływu towarów też nie prowadzi się.

Jeżeli chcesz wiedzieć ile masz długów, siadasz do maszyny i dodajesz wszystkie rachunki z owej teczki. Chcesz znać zapas towaru, musisz iść do magazynu i liczyć. Nie ma konta towarów, tylko jedno konto Purchases i jedno — Sales (sprzedaż). Nie ma też osobnego konta kasy i banków. Ponieważ wszystko płać się czekami, konto banków jest równocześnie kontem kasy. Tylko na małe wydatki codzienne istnieje „Petty Cash“, którą się uzupełnia przy pomocy czeków.

Jak widzisz życie tu jest uproszczone. Naturalnie jesteśmy tylko średnim przedsiębiorstwem. Możliwe, że inne robią to inaczej.

Co do obowiazku prowadzenia ksiąg to (z wyjątkiem spółek) przepisują takie nie istnieją. (M. B.)

W krzywym ZWIERCIADLE

O przerostach sumiennosci.

Poniżej podajemy przykład „sumiennosci“ urzędnika rachunkowego Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Krakowie i małe obliczenie ile owa „sumiennosc“ przysporzyła państwu dochodu. Było to tak:

Autobusy Państwowej Komunikacji Samochodowej w Tarnowie przewożą, w myśl zawartej umowy, pocztę listową między innymi i na trasie Tarnów — Jasło. Rozliczenie między instytucjami następuje co miesiąc. W początkach października stacja P. K. S. Tarnów nadesłała do oddziału P. K. S. Kraków wykaz należności za przewóz poczty listowej we wrześniu, do dalszego załatwienia z Dyrekcją Poczty i Telegrafów w Krakowie. Wykaz ten obejmuje 17 pozycji przewozów na ogólną sumę zł 67,50. P. K. S. Kraków pisze więc krótki list do Dyrekcji Poczty, załączając wspomniany wykaz i prosi o wyrównanie zobowiązania w przeświadczeniu, że zł 67,50 to w dzisiejszych czasach bardzo niewielka suma za przewiezienie 17 przesyłek, do 10 kg wagi pojedynczej.

P. K. S. jako instytucja nastawiona na zysk nie oczekuje jednak wdzięczności od siostrzanej instytucji państwowej, oczekuje tylko wyrównania rachunku.

Tymczasem — niespodzianka. P. K. S. Tarnów otrzymuje z powrotem swój wykaz z listem Dyrekcji Poczty oraz z wyrzutem, że wykaz ten jest niezgodny z „pocztową“ rzeczywistością, gdyż pozycja pierwsza na zł 4,50(!) niesłusznie obciąża konto poczty. Zirytowana stacja PKS Tarnów pisze list do oddziału P. K. S. Kraków, gdzie znajdują się już kwity ładunkowe za wrzesień, dołączając nieszczęsny wykaz i list Dyrekcji i prosi o załatwienie sprawy. Równie poirytowany oddział P. K. S. Kraków stwierdza w kwitach, że 22. 9. przewieziono na odcinku 18 km z Urzędu Brzostek do Urzędu Jasło paczkę 2 kg za opłatą zł 4,50 i żąda wyrównania należności.

Odrzucmy słuszny gniew P. K. S.-u i spróbujmy obliczyć ile kosztowało owo nieporozumienie o zł 4,50:

1. list P. K. S. Tarnów do P. K. S. Kraków — koperta zł 1,—, list zł 1,—, znaczek zł 5,—

razem zł 7,—

2. list P. K. S. Kraków do Dyrekcji Poczty . . . „ 7,—
3. list Dyrekcji Poczty do P. K. S. Tarnów . . . „ 7,—
4. list P. K. S. Tarnów do P. K. S. Kraków . . . „ 7,—
5. list P. K. S. Kraków do Dyrekcji Poczty . . . „ 7,—

razem zł 35,—

Dodajmy do tego pracę urzędników, stratę czasu i zastanówmy się głęboko nad sensem i nonsensem „sumiennosci biurokratycznej“.

Uwaga księgowi! Zły przykład może i winien uczuć! (bogma)

Podatki zagranicą

Zawila matematyka podatkowa.

Pewien zamożny przemysłowiec w Leeds poddał się operacji u znanego chirurga i otrzymał następnie rachunek za operację na kwotę 1680 dolarów (400 gwinej). Nie robię żadnego kręta twa — oświadczył pacjent chirurgowi, ale naprawdę nie jestem w stanie zapłacić pańskiego rachunku. By bowiem uregulować przy dzisiejszych nadzwyczajnych stawkach podatkowych rachunek na 1680 dolarów, musiałbym zarobić nie mniej niż 64 tys. dolarów.

Chirurg, znający ustawodawstwo podatkowe, zgodził się z poglądem przemysłowca. Ten jednak ciągnął dalej: Pan jako chirurg należy do szczytów klasy lekarskiej i musi Pan płacić również ciężkie podatki. Ie Panu zostało by po zaplaceniu podatku z moich 1680 dolarów. Lekarz zaczął liczyć przez moment i oświadczył: ok. 108 dolarów.

Tak — to ja, by zapłacić Panu 108 dolarów mam zarobić 64 tys. dolarów, powiedział przemysłowiec, przypuszczam, że się pogodzimy, jeśli za operację dam Panu skrzynkę wódki. Zrobione, oświadczył chirurg.

(Dr K.) (z „Readers Digest“)

Komunikujemy, iż z dniem 1 stycznia 1948 r. prenumerata miesięcznika „Rachunkowość — Podatki“ wynosi półrocznie zł 600,—, rocznie zł 1200,—.

Przegląd BIBLIOGRAFICZNE

LITERATURA POLSKA

- Kazimierz Niemski — „Teoria i technika księgowości przedsiębiorstw“ (410 str.)
 Witkowski Z. Dr — „Zasady księgowości i kalkulacji fabrycznej“, Wilak, Poznań 1947, str. 132.
 Gimier S. — „Szybkie obliczanie list płacy“ („Panteon“, Warszawa). Pożyteczna i praktyczna książka. Autor w przedmowie słusznie zaznacza, że maszyny do liczenia są bardzo drogie i że ich naogół brak. Książeczka omawiana z powodzeniem zastępuje pracę kilku nawet maszyn do liczenia dzięki temu, że nie trzeba wykonywać żadnych czynności mechanicznych, a wystarczy tylko odczytać gotowe wyniki mnożeń i dzieleni.

POLSKA PRASA FACHOWA

Cieńsze pozycje to:

- Instrukcja w sprawie sporządzenia planu finansowego spółdzielczości na rok 1948 — Spółdzielcy Przegład Bankowy 1947 nr 9—10.
 Państwowy plan finansowy i zasady systemu finansowego — Kazimierz Niemski — Spółdzielcy Przegład Bankowy 1947, nr 9—10.
 Masowa produkcja skarbowa „nieuczciwych podatników“ na tle korygowania zeznań na zaliczki podatkowe — H. S. — Śląskie Wiadomości Gospodarcze 1947, nr 17.
 Odrzucenie ksiąg uproszczonych i podatkowych jako dowodu. Stosowanie art. 89 dekr. o post. pod. — Tygodnik Gospodarczy 1947, nr 40.
 Opodatkowanie chłopów — M. Józwiak — Przebudowa 1947, nr 7—9 (10—12).
 Podatek dochodowy w przedsiębiorstwach państwowych — M. Donner — Czasopismo Skarbowe 1947, zeszyt 4.
 Podatki i świadczenia socjalne — W. Paczesny — Przyjaciel Rzemieślnika 1947, nr. 20.
 Rola Urzędu Skarbowego w statystyce podatkowej — Jan Kozłowski. Czasopismo Skarbowe 1947, zeszyt 4.
 Umorzenie 50% zwwyżki w podatku obrotowym za 1946 rok — Śląskie Wiadomości Gospodarcze 1947, nr 17.
 Wpływy podatków bezpośrednich — R. G. Gospodarka Planowa 1947, nr 18 (20).
 Podatek gruntowy w nowej formie — E. Stadnik — Gmina 1947, nr 17—18 (22—23).
 Podatek gruntowy w ziemiopłodach — A. B. — Samorządowiec 1947, nr 10 (18).

LITERATURA OBCA:

- a) **angielska:** „Auditors“, Summary of the Practical Legal Decisions Affecting — Cocke H. G. Nakł. Gee u. Co. Londyn, 4. wyd. 1946, 12 sh.
 „The Auditor and Mechanised Accounting“ (embracing External and Internal Audits) Burton J. H. Nakł. Jordan und Sons, Londyn, 1947, 6 sh.
 „Frauds and Swindles“. A. Cautionary Handbook. Moore M. C. Nakł. Gee u. Co. Londyn, 1947, 7 sh 6 d.
 „Accounting, Management Mechanised“. Cadigan

- J. J. Nakł. Gee and Co. Londyn 1943, 30 sh 6 d.
 „Administrative Control“ — Nakł. Gee and Co. Londyn, 1947, 15 sh 6 d.
 „Accounting“ — Rowland-Magee. Nakł. Gee and Co. Londyn, 4 wyd. 1946, 15 sh.
 „Accounts Analysis“. Mackinnon — Troupe. Nakł. Gee and Co. Londyn 1944, 6 sh.
 „Accounting Integral“ — Sermon J. Nakł. Gee and Co. Londyn, 1944, 25 sh.
 „Accounts from Incomplete Records“ — Simpkins J. G. Nakł. Gee and Co. Londyn, 1946, 12 sh 10 d.
 „Insurance Organisation and Management“ — Welson-Sheriff. Nakł. Pitman. Londyn, 5 wyd. 1947, str. 320, 15 sh.
 „Book-keeping and Accounts“ — prof. Donald Cousins. Nakł. The English Universities Press Ltd. London, 4 wyd. 1947, str. 401, 8 sh 6 d.
 „Office Organisation and Management, including Sekretarial Work“ — L. R. Dicksee a. H. E. Blain. Nakł. Pitman and Sons, London, 14 wyd. 1947, str. 282, 10 sh 6 d.
 „Preparation of Consolidated Balance Sheets of Holding and Subsidiary Companies“ — G. Byrd. Nakł. Gee and Co. London, 1943, 2 sh.

b) amerykańska:

- „Standard Costs for Manufacturing“ — Henric S. B. 1947, str. 580, dol. 3,50

c) belgijska:

- „La technique des prix de revient industriels“ — prof. E. M. Lerat. Editions de la Librairie Francaise et Internationale, Brusel, 1947, str. 170, frs. 160,—.

d) francuska:

- „Le Controle de la Gestion des Entreprises“. — Principes d'organisation statistique et comptable. Mareuse M. Nakł. Dunod, Paris 1947, str. 360, fr. frs. 970,—.
 „La Comptabilité au service du chef d'entreprise“ — Frodevaux J. Nakł. Dunod, Paris 1947, str. 139, 2 wyd. fr. frs. 220,—.
 „Traite pratique de Comptabilité Industrielle adaptée a la Mécanographie“ — Précédé d'un aperçu sur l'organisation administrative des ateliers A Gauthard. Nakł. Dunod, Paris, 2 wyd. 1947, str. 236.
 „Plan Comptable Aeronautique“ — Nakł. Comité d'Organisation de l'Industrie Aeronautique, Paris, 2 wyd. 1945, str. 128, fr. frs. 275.

e) szwedzka:

- „Mekanförbundets Normalkontoplan“ — Sveriges Mekaniska Verkstäders Förbund, Stockholm, 1945, str. 159, sv. kron 20,—.

Warsztaty Maszyn Biurowych

K. Trojanowski i J. Lasocki

WARSZAWA, ul. Hoża 42 — Telefon 825-02

(przy ulicy Marszałkowskiej)

SPECJALNOŚĆ: MASZYNY KSIĘGUJĄCE

KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA

KSIĘGOWOŚĆ PRZEBITKOWA

„Definitiv”



dale wszechstronne
możliwości księgowania
i zmniejsza nakład pracy.

K A T O W I C E

ULICA MIELECKIEGO 3, TELEFON 308-96
Oddział w SZCZECINIE, Plac Orła Białego 1

PRZEDSTAWICIELSTWA

Bielsko — Bydgoszcz — Częstochowa — Gdynia
Kraków — Łódź — Poznań — Warszawa

Wczesne zamówienie zapewnia rychłą dostawę.

MINISTERSTWO OŚWIATY

pisem z dn. 2. 12. 47, nr VI OC — 3441/47
oraz z dn. 2. 12. 47, nr VI OC — 3442/47

zatwierdziło do użytku szkolnego

KOMPLETY SZKOLNE „PERFECTA”

jako pomoc naukową w szkołach zawodowych
oraz podręczniki p. t.

**ZASADY KSIĘGOWOŚCI PRZEBITKOWEJ
„PERFECTA”**

jako książkę pomocniczą dla nauczycieli, oraz
książkę dopuszczoną do bibliotek szkół zawod.

ZAMÓWIENIA PRZYJMUJE

„Perfecta”

KSIĘGOWOŚĆ PRZEBITKOWA

Centrala: Poznań, 27 Grudnia 19

Telefon 26-80

oraz przedstawicielstwa w większych miastach Polski

CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU ELEKTROTECHNICZNEGO

Dla ogólnego użytku, a zwłaszcza Instytucji
Państwowych i Użyteczności Publicznej
oraz Zakładów Przemysłowych

Dla większych Instytucji
i Zakładów Przemysłowych

ZEGARY ELEKTRYCZNE

główne i wtórne
synchroniczne
z elektrycznym naciągiem
sygnalizacyjne
sterujące
automaty do klatek schodowych

Dostarcza natychmiast

C. H. P. E. Biuro Sprzedaży

Aparatów Elektrycznych

Warszawa, Katuszyńska 4, tel. 45-05, 46-00

Wysoka jakość — Prospekty na żądanie

= VOX T. 1 =

Aparatura toniczna zastępująca wewnętrzną
sieć telefoniczną. Prostota instalacji i połączeń

Do nabycia w Oddziałach C. H. P. E.

Warszawa, Al. Wyzwolenia 15, tel. 885-92, 94, 95

Łódź, ul. Piotrkowska 105, tel. 262-55, 56

Katowice, ul. Ligonia 21, tel. 319-58, 336-58

Gdańsk Oliwa, ul. Grunwaldzka 485, tel. 515-73

Poznań, ul. Wielka 21, tel. 38-09

Szczecin, ul. Kaszubska 5, tel. 33-91

Wrocław, ul. Kaz. Wielkiego 32, tel. 25-02

oraz w terenowych składnicach C.H.P.E.